



Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich

Gminne strategie wyrównywania
szans edukacyjnych



Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich

Gminne strategie wyrównywania
szans edukacyjnych

pod redakcją Teresy Ogrodzińskiej

Fundacja Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego

Warszawa 2014

Spis treści



- strona 06 **Wstęp**
- strona 12 **Inwestycja w dzieci to inwestycja w spójność społeczności lokalnej**
prof. Anna Giza
- strona 18 **Partycypacyjne strategie wyrównywania szans edukacyjnych krok po kroku**
Teresa Ogrodzińska
- strona 24 **„Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich” – informacja o projekcie**
Dorota Bregin
- strona 42 **Wspólnie z rodzicami, aktywnie i różnorodnie – strategie wyrównywania szans edukacyjnych w gminach wiejskich**
Agata Dembek, Magdalena Tędziągolska
- strona 50 **Przykłady narzędzi partycypacyjnych**
- strona 72 **Strategia wyrównywania szans edukacyjnych – przykład gminy Orneta**
- strona 82 **Informacja o Fundacji Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego**

Wstęp

Publikację „Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich – gminne strategie wyrównywania szans edukacyjnych” kierujemy do osób, które mają największy wpływ na tworzenie dobrego środowiska rozwojowo-edukacyjnego dla dzieci – do przedstawicieli samorządów lokalnych i organizacji samorządowych, rodziców i nauczycieli.

Fundacja Komeńskiego od 2006 roku pomaga gminom wiejskim w wypracowywaniu długofalowych strategii edukacji. Uznaliśmy, że takie strategie ułatwią samorządom całościowe spojrzenie na potrzeby rozwojowe i edukacyjne najmłodszych obywateli. Zależało nam także na włączeniu w gminne działania dzieci najmłodszych, dla których oferta edukacyjna jest dalece niewystarczająca.

W pracy nad strategią zaproponowaliśmy gminom metodę partycypacyjną, która zakłada, że w procesie tworzenia strategii uczestniczą przedstawiciele społeczności lokalnej – władz samorządowych, instytucji gminnych, przedszkoli, szkół, organizacji pozarządowych, a także lokalni przedsiębiorcy i rodzice. Dzięki temu zaplanowane w strategii działania mogą lepiej spełniać oczekiwania dzieci, młodzieży i ich rodziców, trafniej odpowiadać na realne potrzeby.

Partycypacyjna procedura tworzenia strategii umożliwia osobom, które nigdy wcześniej nie uczestniczyły w takich przedsięwzięciach, stworzenie dokumentu, który ma moc uchwały, i monitorowanie jego wdrażania. Jest to istotny krok w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego na poziomie gminy. Jak to podsumował jeden z uczestników projektu: *Wcześniej działania podejmowane przez różne instytucje dublowały się, bo nikt o nich nie wiedział. Teraz to zupełnie inaczej wygląda. Jest wreszcie przepływ informacji między instytucjami, bo ludzie się poznali. Ludzie się „ujawnili” i chętnie się angażowali, bo zobaczyli, że warto coś wspólnie robić, bo efekty takiej pracy są znacznie większe niż indywidualnie podejmowane wysiłki.*

W publikacji pokazujemy, jak ważną rolę w wyrównywaniu szans edukacyjnych i podnoszeniu jakości edukacji na terenach wiejskich mogą pełnić gminne strategie edukacyjne. Opisujemy krok po kroku model tworzenia strategii oraz doświadczenia gmin, które uczestniczyły w tym procesie.

Mam nadzieję, że nasza publikacja zachęci Państwa do nowego spojrzenia na potrzeby edukacyjne najmłodszych obywateli.



Teresa Ogrodzińska

Dlaczego warto inwestować w edukację małych dzieci

Wczesne doświadczenia dzieci mają długofalowy i formujący wpływ na rozwój mózgu, umiejętności i zachowań człowieka. Okresem krytycznym jest czas między urodzeniem a 5. i 6. rokiem życia, czyli przed rozpoczęciem formalnej nauki. Wtedy właśnie najdynamiczniej rozwijają się umiejętności językowe, matematyczne, społeczno-emocjonalne, buduje się poczucie własnej wartości i ciekawość świata – fundamenty nieodzowne do osiągnięcia sukcesu w życiu.

Wspieranie edukacji małych dzieci to najlepsza inwestycja. Stopa zwrotu z inwestowania w rozwój małych dzieci jest bardzo wysoka. Jak dowodzi laureat ekonomicznej Nagrody Nobla James Hackmann, inwestowanie w rozwój i edukację dzieci do 6. roku życia daje zwrot w wysokości co najmniej czterokrotnej. Stopa zwrotu inwestycji maleje bardzo znacząco w miarę wzrastania dzieci. Inwestowanie w przygotowanie zawodowe jest już nieopłacalne z ekonomicznego punktu widzenia.

Dobre środowisko rozwojowo-edukacyjne dla małych dzieci umożliwia dobrą współpracę z rodzicami. Wsparcie rodziców w wychowywaniu małych dzieci to najlepsza profilaktyka. Pozwala wcześniej wykrywać i eliminować deficyty i prowadzić – wspólnie z rodzicami – efektywne działania wspierające prawidłowy rozwój dzieci.

Wczesne doświadczenia edukacyjne najefektywniej pomagają wyrównywać szanse życiowe dzieci. Wczesne dzieciństwo jest pierwszym i zasadniczym etapem tworzenia się nierówności edukacyjnych, ponieważ w tym okresie możliwości rozwojowe dzieci są największe i najsilniejszy jest wpływ środowiska, w którym są wychowywane. Pozytywne zmiany relacji wychowawczych w rodzinach i wsparcie specjalistyczne dla dzieci poniżej 5. roku życia może przełamać schemat społecznego dziedziczenia biedy i problemów społecznych. Dlatego dostęp do jakościowej edukacji jest szczególnie ważny dla dzieci wychowujących się w środowiskach zaniedbanych kulturowo i ekonomicznie.

Umiejętności, które małe dzieci wyniosą z różnorodnych zajęć edukacyjnych i przedszkola, zaprocentują w szkole – dzieci łatwiej zaadaptują się w nowym środowisku, nie będą miały trudności w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami, chętnie podejmą wyzwania edukacyjne.

Dlaczego warto opracowywać gminne strategie edukacji

Zapytaliśmy przedstawicieli gmin, którym moderatorzy Fundacji Komeńskiego pomagali w wypracowaniu strategii edukacyjnych, o korzyści płynące z posiadania takiego dokumentu. Poniżej przytaczamy najczęściej pojawiające się argumenty:

- Stworzenie dokumentu planistycznego, z którym utożsamiają się mieszkańcy gminy i którego realizacja jest osiągalna.
- Możliwość odwoływania się do zapisów strategii przy aplikowaniu o środki zewnętrzne – strategia uwiarygodnia potrzeby gminy, daje gwarancję kontynuacji działań zawartych w projektach.
- Pomoc w uspołecznianiu edukacji – wzrost poczucia wpływu osób i grup na to, co się dzieje w gminie; możliwość wypowiedzenia się osób, które dotąd nie uczestniczyły w dyskusjach gminnych.
- Możliwość analizy problemów i określenie ich hierarchii oraz kolejności rozwiązywania. Wiele kluczowych problemów jest odsuwanych, często nie są nazywane, aby nie naruszać interesów silnych grup społecznych i zawodowych. Proces wypracowywania strategii pozwala na rozpoczęcie dyskusji w gminach nad siecią placówek, kwestiami finansowania gminnej oświaty itp.
- Lepsze rozpoznanie potrzeb edukacyjnych i rozwojowych dzieci i ich rodziców.
- Określenie barier w rozwoju gminnej edukacji: mentalnościowych, transportowych, finansowych, organizacyjnych i innych.
- Wprowadzenie nowych form edukacyjnych – na przykład ośrodków przedszkolnych czy grup zabawowych.
- Uaktywnienie lokalnych organizacji pozarządowych.
- Ujawnienie się na forum gminy aktywnych grup z poszczególnych miejscowości położonych z dala od centrum gminy.
- Ukonstytuowanie się zespołu mieszkańców zainteresowanych podejmowaniem działań na rzecz dzieci – wzrost aktywności społecznej rodziców i innych mieszkańców gminy.
- Uświadomienie mieszkańcom gminy potrzeb edukacyjnych małych dzieci.
- Zracjonalizowanie wydatków gminy na cele oświatowe.
- Stworzenie wizerunku gminy przyjaznej zarówno dzieciom, jak i dorosłym mieszkańcom.

Inwestycja w dzieci to inwestycja w spójność społeczności lokalnej

Z profesorką Anną Gizą rozmawia Dominik Kmita*

Dominik Kmita: Tematem naszej rozmowy jest społeczna sytuacja małych dzieci w Polsce. Jakie bariery – Pani zdaniem – przeszkadzają w traktowaniu najmłodszych dzieci jako pełnoprawnych obywateli społeczności lokalnej?

Anna Giza: Dla mnie najważniejsze są dwie bariery. Jedną z nich to są ograniczenia naszej wyobraźni. Mamy skłonność, żeby utożsamiać pojęcie obywatela z kimś, kto ma prawa polityczne i chodzi głosować. To jest taka zbitka pojęciowa, że obywatel to jest dorosły człowiek, który idzie do urny – kompletnie nie rozumiemy tego, że obywatel jest właściwie równoznaczny z mieszkańcem naszego kraju i że każdy, kto w naszym kraju mieszka, jest obywatelem. To jest takie ograniczenie wyobraźni, które w dodatku łączy się z bardzo silnymi nawykami traktowania dzieci jako istot, które są pozbawione wrażliwości i rozumu. Innymi słowy mamy tendencję, żeby dziecko traktować w sposób infantylny, żeby uważać, że ono niczego nie rozumie. A z drugiej strony, żeby wykluczać dziecko ze wszystkich spraw, nawet tych, które je bezpośrednio dotyczą, ponieważ „dzieci i ryby głosu nie mają”. Te dwie bariery, są dodatkowo wzmacniane przez instytucje. Bardzo trudno jest przełamać te stare nawyki i ograniczenia wyobraźni w sytuacji, kiedy w urzędach i instytucjach publicznych nie ma miejsca dla dzieci, tak jakby one tam nie miały prawa być. Kiedy dzieci traktuje się jak powietrze albo mówi się: „niech pani coś zrobi z tym dzieckiem, bo ono mi przeszkadza”. Jest w naszej kulturze zakłute takie przeświadczenie, że dziecko jest prywatną własnością, dopóki nie osiągnie wieku nastoletniego czy gimnazjalnego. Nie dostrzega się podmiotowości dziecka i jego wrażliwości, a też ogromnego wysiłku, który robi właśnie w tych najwcześniejszych latach swojego życia.

Bo to, że dziecko nie rozumie tak jak ja, to nie znaczy, że w ogóle nic nie rozumie, że jest „kamieniem”, który nie odbiera tego, że się kłócimy albo, że się z niego śmiejemy. Przecież są zupełnie inne niż te nasze kanały rozumienia. To nie oznacza, że dziecko nie ma żadnych sposobów odbierania, rozumienia i kontaktu ze światem od chwili narodzin. Naszą odpowiedzialnością jest to, żeby mimo wszystko postarać się z dzieckiem nawiązać kontakt, żeby je rozumieć i żeby komunikować się z dzieckiem nawet wtedy, czy szczególnie wtedy, kiedy jeszcze nie mówi. To takie nasze nieszczęście, że zamknęliśmy się w kulturze, która się składa wyłącznie z głowy. Jakby narysować, jak my sami siebie postrzegamy, to byłaby wielka głowa, natomiast serca, empatii, intuicji nie byłoby tam wcale. A w komunikacji z dzieckiem to jest szczególnie ważne. Zresztą, jeżeli w ciągu pierwszego półtora roku lub dwóch lat dziecko uczy się mówić, to dopiero pokazuje, jaki gigantyczny wysiłek wykonuje w tym okresie. Mówienie, że w pierwszym okresie życia dziecko nic nie rozumie, jest wielkim nieporozumieniem.

Kolejne nieporozumienie to zamykanie dziecka w getcie z rodzicami, a w szczególności w getcie z matką. W getcie w tym znaczeniu, że trudno jest im wyjść na zewnątrz, bo są bariery i architektoniczne, i społeczne; potocznie uważa się, że kobieta z miesięcznym dzieckiem powinna unikać miejsc publicznych. Tymczasem dzieci potrzebują bardzo zróżnicowanych relacji i zróżnicowanych bodźców. Dziecko zamknięte w czterech ścianach z matką, która w dodatku zajmuje się sprzątaniami, gotowaniem, jest pozbawione ogromnego kawałka świata. A dziecko potrzebuje bardzo różnorodnych relacji. Relacji z rówieśnikami, relacji z dziećmi w różnym wieku – to jest wielkie laboratorium społeczne, gdzie dziecko uczy się negocjować, wchodzić w konflikty, rozpoznawać nastroje.

Dominik Kmita: Co w takim razie powinna robić społeczność lokalna, żeby stwarzać dzieciom optymalne warunki rozwojowe od chwili narodzin?

Anna Giza: Przede wszystkim społeczność lokalna mogłaby spróbować odtworzyć stary świat, w którym rzeczywiście cała wioska wychowywała jedno dziecko. Myślę o odtworzeniu sieci relacji, kontaktów, ale także przestrzeni publicznych, gdzie matka może przyjść z dzieckiem, zamiast siedzieć w czterech ścianach. I chodzi mi tutaj zarówno o takie inicjatywy, które są dla matek z dziećmi, ale też o to, żeby matka była po prostu mile widziana w bardzo różnych przestrzeniach, w sklepie, w urzędzie, na spotkaniu w bibliotece, ponieważ wszędzie tam dzieje się coś, co jest ważne zarówno dla matki, jak i dla dziecka. Społeczność lokalna powinna się otworzyć na dzieci z matkami i powinna również nauczyć się na powrót cieszyć się dziećmi. To co najbardziej mnie porusza, gdy oglądam filmy na temat innych kultur (dziś mówimy o nich „bez historii”, kiedyś nazywaliśmy je brutalnie „prymitywnymi”) – to bezpośrednia i szczerą radość, jaka wiąże się z dziećmi, których ludzie nie traktują jako prywatnej sprawy matki, a reszta nic do tego nie ma, tylko jest to ich wspólna troska i wspólne szczęście. Pamiętam, moja babcia powtarzała, że „dziecko to zawsze radość”. Czyli dzieci budzą pozytywne uczucia i są wszędzie mile widziane.

Powinniśmy powrócić do takiej wzajemnej ciekawości i otwarcia się dorosłych na dzieci, ponieważ my dzisiaj bardziej zarządzamy dziećmi, niż je wychowujemy – eliminujemy takie szczerze, naturalne, bezpośrednie relacje na rzecz spekulacji: „co ja teraz powinnam zrobić?”. Miałam kiedyś sąsiadkę, która zanim zareagowała, to biegła sprawdzić w podręcznikach, co powinna zrobić. Brakuje nam autentycznej ciekawości dziecka, że patrzę uważnie w oczy dziecka i się zastanawiam, co tam widzę. Jest coś poruszającego w dzieciach, szczególnie w takich bardzo małych, noworodkach, niemowlakach, że one mają takie mądre oczy, jest w tych oczach jakaś taka wręcz przepastna, kosmiczna wiedza. Dzieci są ciekawe, są fantastyczne, od dzieci możemy się bardzo wiele nauczyć, ponieważ one nas zaskakują swoimi skojarzeniami. One nas bardzo otwierają. Przecież małe dziecko to jest taki stwór, że nawet gdyby się teraz otworzyły drzwi i wszedłby różowy słoń w kapeluszu, to dziecko by się w ogóle nie zdziwiło, tylko by się ucieszyło. Dla dziecka wszystko jest możliwe, my już jesteśmy tacy powkładani w różne konwenanse i konwencje, natomiast dzieci nam pomagają zobaczyć świat na nowo.

Powinniśmy odłożyć na bok nasze racjonalne plany wobec dziecka i autentycznie starać się zrozumieć jego punkt widzenia. To jest szalenie ważne, ponieważ my bardzo często lekceważymy dzieci i lekceważymy też ich przeżycia. Kiedy stanie się coś, co jest dla dziecka okropne i dziecko bardzo rozpacza, my mówimy: „co się stało? nic się nie stało, no co, zepsuł ci się samochód, to kupimy ci nowy”. A to kompletnie nie o to chodzi. My za mało słuchamy dzieci, za mało jesteśmy uważni na to, co one rzeczywiście przeżywają i każdy z nas ma w sercu takie rany wyniesione z dzieciństwa, kiedy właśnie coś było dla nas takie strasznie ważne i któreś z rodziców powiedziało: „nie wygłupiaj się, to jest śmieszne, to jest nieważne”.

Dominik Kmita: Kto, według Pani, powinien zająć się włączeniem małych dzieci w politykę społeczną gmin?

Anna Giza: Przede wszystkim instytucje gminne. Zbyt często działając w organizacjach pozarządowych, odpuszczamy sobie instytucje i mówimy: „czegoś nie robią, to my sami to zrobimy w czasie wolnym, jako projekt czy działanie społeczne”. Ale to właśnie w instytucjach są zasoby, i nie mówię tylko o pieniądzach, mówię również o ludziach – i to szczególnie w instytucjach na poziomie lokalnym, samorządowym. Jest naprawdę bardzo dużo świetnych ludzi, którzy mają wiele pomysłów, wiele by chcieli zrobić i naprawdę mają dobre intencje i otwarte serca. To, co jest potrzebne instytucjom, to pomoc czy wsparcie w przełamywaniu ich włą-

nych niemożności i barier. Problem w tym, że te instytucje są tak bardzo osobne, co wynika zresztą z samej struktury gmin – pieniądze docierają do nich osobnymi strumyczkami, nie mogą się mieszać, więc pojawiają się problemy przy zrobieniu czegoś razem, gdy trzeba by połączyć siły i zasoby. Ale to jest możliwe i właśnie te instytucje przede wszystkim mogą coś dla dzieci zrobić. Mówię tu o prostych rzeczach, o tym, żeby istniejące już ścieżki działania wykorzystać do nowych rzeczy, np. wykorzystać osoby pracujące w pomocy społecznej do zapraszania matek z dziećmi na spotkania albo poprosić lekarza pierwszego kontaktu, żeby robił wywiad na temat dzieci będących w rodzinie. Takich możliwości jest wiele, wszystkie są nisko kosztowe, a mogą naprawdę przynieść bardzo dobre rezultaty.

Dominik Kmita: Co zyskuje społeczność lokalna dzięki inwestowaniu w rozwój małych dzieci?

Anna Giza: Zaczęć może od rzeczy mniej oczywistej – społeczność lokalna może zyskać swoją lepszą integrację, lepsze wykorzystanie zasobów, ponieważ jak już raz się zrobi coś wspólnie, to łatwiej zrobić wspólnie następne rzeczy. Proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie apeluję tutaj o wolontariat czy działania społeczne. Jak mówię, żeby zrobić coś razem, to myślę o wspólnych pomysłach i połączeniu sił i zasobów różnych instytucji, ale też i ludzi. Wtedy społeczność lokalna zyskuje samą siebie, czyli lepszą więź, większą spójność i być może też zwiększenie szansy na to, że dzieci – już jako wykształceni dorośli – do niej wrócą. Myślę, że jedną z takich bardziej trudnych rzeczy jest dla społeczności lokalnych ta, jak one się wykrwawiają, to znaczy z jednej strony można powiedzieć: fantastycznie, modernizacja, wszyscy się niedługo przeprowadzą do miast, ale z drugiej strony to cały czas społeczności lokalne inwestują w kształcenie, w przedszkola, a te dzieci potem jadą gdzieś na studia i nigdy potem nie wracają, bo nie ma tam miejsca. Ale może jeżeli będzie tam wyższa jakość życia, więzi społecznej, może to się też przełoży w jakiejś przyszłości na to, żeby nie było tam tej takiej ogromnej dziury, bo właściwie nasze badania (mówię o badaniach Fundacji Stocznia, zrobione we współpracy z organizacjami działającymi na wsi) pokazują, że tam problemem jest to, że nie ma starszych braci, że są dzieci do pewnego wieku i potem od razu są dorośli. Że tam brakuje tej młodzieży w wieku licealnym bardzo często, a już szczególnie w wieku studiowania, ponieważ oni się po prostu rozjeżdżają. To jest też ogromna luka, bo to jest tak, jakbyśmy tracili w pewnym momencie starszych braci i starsze siostry.

Jeżeli już tak mówimy ekonomicznie – myślę, że inwestycja w najmłodsze dzieci może zmobilizować czy zaktywizować ich matki. Jednym z naszych problemów jest niska aktywność zawodowa kobiet, szczególnie w gminach wiejskich. Po urodzeniu dziecka ich szanse wejścia na rynek pracy są bardzo małe. Więc to może być argument, który pokazuje, że stworzenie usług dla małych dzieci (żłobki, przedszkola) pozwala skutecznie wesprzeć matki. Może to także zmniejszyć wydatki na pomoc społeczną. Myślę, że wielkim zaniedbaniem nauk społecznych, a szczególnie socjologii, jest to, że myśmy nigdy nie zastanowili się nad tym systematyczniej i nie dostarczyli tego rodzaju argumentów. Natomiast nie bierze się pod uwagę i nie mówi się o tym, że infrastruktura, która wydaje się czymś takim namacalnie przynoszącym korzyści, generuje koszty związane z jej utrzymaniem. Dzisiaj jest wielkie larum związane ze stadionami po Euro 2012, bo nagle sobie wszyscy uświadomili, że samo oświetlenie czy ogrzanie stadionów kosztuje gigantyczne pieniądze. Dotyczy każdego kawałka infrastruktury. Już wkrótce samorządy zaczną mieć problemy z utrzymaniem np. masowo budowanych basenów. Myślę, że zbliża się moment, kiedy zdamy sobie sprawę, że tak naprawdę budowanie infrastruktury jest po prostu dewastujące w dłuższej perspektywie dla społeczności lokalnej. Natomiast inwestowanie w ludzi zawsze jest

opłacalne. Problem w tym, że my nie potrafimy tego dostrzec. Że szczęśliwy człowiek mniej choruje. Że spójna społeczność lokalna obniża różnego rodzaju dysfunkcje, bo nie ma nic bardziej skutecznego niż samokontrola społeczna. Zanim coś się naprawdę złego zdarzy, to sąsiedzi mają tysiące okazji, żeby zwrócić uwagę, albo żeby kogoś wesprzeć, zanim sprawy zajdą za daleko. Nie doceniamy wszystkich tych rzeczy, które wiążą się ze zdrowym, szczęśliwym człowiekiem i niedobrze, że zostawiamy szczególnie dzieci i młodzież jako łatwy łup różnego rodzaju polowań na grupy docelowe. Pozwalamy komercjalizować dzieci i młodzież. Bo przecież dzieci powołały do życia gigantyczny przemysł. I nie chodzi tylko o lalki Barbie czy modyfikowane mleko. Nie dajemy dzieciom takiej alternatywy, którą kiedyś było harcerstwo czy kółka zainteresowań. Stworzenie takiej alternatywy wymaga tego, żeby być bardziej wrażliwym, uważnym i żeby po prostu poświęcać więcej czasu dzieciom, zamiast sadzać je przed telewizorem w nadziei, że jakoś samo się wychowa.

Dzieci mają bardzo silną potrzebę uczestniczenia w naszym życiu i bycia użytecznym. Bardzo potrzebują tego, żeby być obywatelem choćby własnej rodziny i własnego sąsiedztwa, żeby być kimś ważnym, ale nie w tym sensie, że jestem cesarzem na tronie i dostaję cukierki, ale jestem kimś ważnym, bo jestem potrzebny. Bo jestem kimś, kto odgrywa jakąś rolę. I jeszcze na jedno chcę zwrócić uwagę – opozycja między potrzebami matki a potrzebami małego dziecka została sztucznie wykreowana i rozdmuchana – dzisiaj wszystkim się wydaje, że to jest normalny dylemat: albo będę miała dziecko, albo zrobię karierę. Przecież to kompletny nonsens. Jeżeli świat jest przyjazny dzieciom, uważny na dzieci, to dzieci w niczym nam nie przeszkadzają. Jeżeli mogę w chuście wziąć dziecko i pójść z nim coś załatwić i nikt nie robi mi z tego powodu niemiłych uwag, jeśli mogę łatwo przejechać wózkem przez krawężniki – to w czym mi właściwie dziecko przeszkadza? Powinniśmy coraz głośniej o tym mówić, że nie ma tej sprzeczności, że nie musimy dokonywać wyboru, że można jednocześnie robić super rzeczy i mieć super dzieci – mamy na to setki, miliony, miliardy przykładów.

* Pełna wersja wywiadu do odsłuchania: http://www.debata.org.pl/11/120/764/dziecko_pelnoprawny_obywatel_spolecznosci_lokalnej



Partycypacyjne strategie wyrównywania szans edukacyjnych krok po kroku

Teresa Ogrodzińska

Strategie wyrównywania szans edukacyjnych pomagają gminom wiejskim w zapewnieniu najmłodszym obywatelom najlepszych warunków opiekuńczo-edukacyjnych. Władze samorządowe i przedstawiciele społeczności lokalnej – przy wsparciu moderatora z Fundacji Komeńskiego – wypracowują w procesie partycypacyjnym długofalową strategię wyrównywania szans edukacyjnych. Taki sposób tworzenia lokalnego prawa uwrażliwia społeczność lokalną na potrzeby rozwojowe dzieci i podnosi jakość gminnej oferty edukacyjno-opiekuńczej.

W procesie tworzenia gminnej strategii wyrównywania szans edukacyjnych stosujemy metodę partycypacyjną. Istotnym elementem tej metody jest to, że sami odbiorcy usług edukacyjnych, w tym dzieci i młodzież, uczestniczą w procesie jej konstruowania. Metoda partycypacyjna pozwala więc na zwiększenie aktywnego udziału mieszkańców w procesie budowania lokalnej polityki edukacyjnej. Dzięki temu zaplanowane w strategii działania mogą lepiej spełniać oczekiwania i preferencje mieszkańców, w tym dzieci, młodzieży i ich rodziców, trafniej odpowiadać na ich realne potrzeby.

Uspołecznienie przygotowania gminnej strategii edukacji jest wyzwaniem dla partnerów po obu stronach: przedstawiceli samorządu i mieszkańców gminy. Poziom zaangażowania mieszkańców w proces przygotowania strategii powinien uwzględniać specyficzne uwarunkowania życia społecznego w gminie.

Rekomendowane przez nas formy partycypacji mieszkańców w tworzeniu strategii rozwoju gminnej edukacji to:

- dostarczanie informacji dotyczących sytuacji edukacyjnej w gminie (np. przekazywanie informacji przez szkoły, przedszkola, organizacje pozarządowe, grupy nieformalne itp.);
- uczestniczenie mieszkańców w spotkaniach lokalnych (zebraniach sołeckich, wywiadówkach w szkołach itp.), podczas których przekazywane są informacje o zamierzeniach władz i możliwościach włączenia się w przygotowanie gminnej strategii edukacyjnej;
- dzielenie się opiniami (np. wypełnianie ankiet diagnozujących sytuację edukacyjną w gminie, opiniowanie przedstawianych mieszkańcom zapisów strategii);
- udział przedstawicieli mieszkańców w spotkaniach warsztatowych, na których wypracowywane są zapisy strategii;
- udział w społecznych konsultacjach projektu strategii.

Tworzenie strategii krok po kroku

Podstawowym warunkiem stworzenia dobrej strategii jest zaangażowanie w prace zespołu liczącego około 20 osób, w którego skład powinni wejść gminni urzędnicy oświatowi, radni, przedstawiciel Komisji Alkoholowej, przedstawiciel policji, dyrektorzy instytucji działających na terenie gminy (biblioteki, GOK, GOPS

itp.), dyrektorzy wszystkich przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, pedagodzy szkolni, przedstawiciele rad rodziców, przedstawiciele organizacji pozarządowych działających na rzecz dzieci i młodzieży, liderzy lokalni i inne ważne osoby, np. przedsiębiorcy lokalni, ksiądz. Tak zróżnicowany zespół umożliwia: spojrzenie na edukację z różnych perspektyw, zwrócenie uwagi jak największej grupy mieszkańców na znaczenie edukacji, zaktywizowanie różnych środowisk na rzecz edukacji.

Tworzenie strategii składa się z siedmiu etapów:

Etap I to seminarium (trwające dwa dni) z moderatorem Fundacji Komeńskiego, podczas którego osoby uczestniczące przygotowują się do lokalnej diagnozy prowadzonej metodami partycypacyjnymi. Po tym etapie następuje czas na pierwszą pracę domową – diagnozę lokalną, która polega na zebraniu informacji o zasobach edukacyjnych gminy, m.in. o liczbie dzieci w wieku 3-15 lat, lokalizacji placówek edukacyjnych, infrastrukturze technicznej (np. stan dróg, dowóz dzieci), infrastrukturze społecznej (np. szkoły, przedszkola, świetlice, organizacje), zasobach ludzkich (np. twórca ludowy, emerytowana bibliotekarka). Na tym etapie w gminie przeprowadzana jest także ankieta dla dzieci w wieku 3-15 lat zawierająca pytania o ich doświadczenia związane z uczestnictwem w zajęciach w świetlicach, przedszkolach, klasach „0” i klasach I-III. Ankiety zazwyczaj przeprowadzają gimnazjaliści.

Etap II to drugie seminarium z moderatorem Fundacji Komeńskiego (trwające dwa dni), podczas którego uczestnicy analizują wyniki diagnozy, tworzą wizję absolwenta edukacji gminnej, przeprowadzają analizę SWOT dotyczącą edukacji, wyznaczają obszary strategiczne, wypracowują pięcioletnią wizję edukacji elementarnej w gminie, formułują cele kluczowe i konkretne działania wraz z określeniem wskaźników sukcesu.

Etap III to tzw. praca domowa, przygotowująca materiały na potrzeby trzeciego seminarium. Jest to praca w grupach problemowych – uczestnicy pierwszego seminarium podzieleni na grupy problemowe samodzielnie pracują nad doprecyzowaniem celów, działań i wskaźników.

Etap IV to trzecie seminarium z moderatorem Fundacji Komeńskiego (jeden dzień), podczas którego cały zespół lub wydelegowane osoby pracują nad doprecyzowaniem konkretnych zapisów strategii.

Etap V to możliwie najszersze konsultacje społeczne (zebrania wiejskie, spotkania w szkołach, gminna strona internetowa itp.) projektu strategii. Konstrukttywne propozycje społeczności lokalnej powinny być uwzględnione w ostatecznej wersji projektu.

Etap VI to przedstawienie projektu strategii Radzie Gminy. Rada podejmuje uchwałę o przyjęciu strategii, która staje się obowiązującym dokumentem prawnym i władze samorządowe są zobligowane do realizowania jej zapisów. Zazwyczaj Rada Gminy zobowiązuje wójta do wdrażania strategii.

Etap VII to monitorowanie realizacji strategii. Monitorowanie odbywa się także w procesie partycypacyjnym, koordynowanym przez Zespół Monitorujący wybrany przez społeczność lokalną. Zespół przygotowuje plan monitoringu, bada – we współpracy z przedstawicielami społeczności lokalnej – sposób i zakres wdrażania strategii, analizuje wyniki badań i przygotowuje raport z monitoringu zawierający wnioski i rekomendacje. Raport jest przedstawiany społeczności i władzom gminy – stanowi podstawę do aktualizacji strategii.

Koszty wypracowania strategii

Główne koszty wypracowania gminnej strategii wyrównywania szans edukacyjnych to:

- praca lokalnej koordynatorki lub koordynatora, których zadaniem jest zebranie zespołu pracującego nad strategią, przygotowanie danych statystycznych, zorganizowanie seminariów, zorganizowanie konsultacji społecznych;
- honorarium moderatora Fundacji Komeńskiego (łącznie cztery dni pracy) + zakwaterowanie i podróż;
- pomieszczenia i wyżywienie na spotkaniach zespołu roboczego i seminariach;
- materiały papiernicze, ksero dokumentów;
- zapewnienie zwrotu kosztów podróży dla osób przyjeżdżających na seminaria z innych miejscowości.

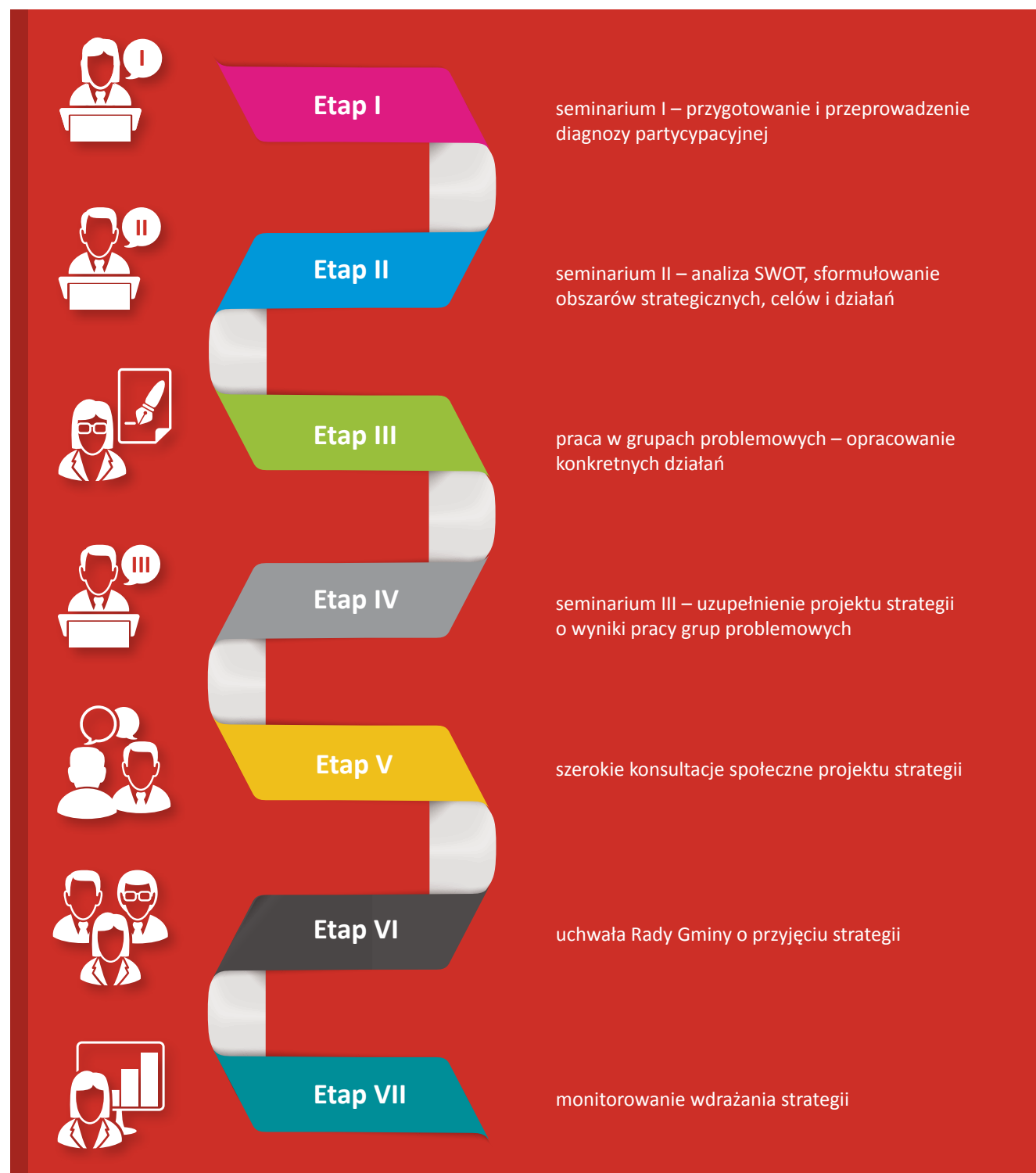
Więcej informacji o tworzeniu strategii można znaleźć w publikacjach Fundacji Komeńskiego

- „Inwestujmy w małe dzieci. Gminne strategie edukacji”
http://www.frd.org.pl/repository/upload/Strategie_gminne.pdf

oraz

- „Inwestujmy w małe dzieci – partycypacyjne monitorowanie gminnych strategii edukacyjnych”
http://www.frd.org.pl/repository/upload/FK_Monitorowanie.pdf

Etapy tworzenia strategii wyrównywania szans edukacyjnych



Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich – informacje o projekcie

Dorota Bregin

Cele

Głównym celem projektu było zwiększenie partycypacji obywatelskiej w formułowaniu i monitorowaniu wdrażania polityki wyrównywania szans edukacyjnych w 10 gminach wiejskich w województwach: lubelskim, małopolskim, podkarpackim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

Cele szczegółowe:

- włączanie przedstawicieli społeczności lokalnej, w tym dzieci i młodzieży, w wyrównywanie szans edukacyjnych z wykorzystaniem innowacyjnych metod diagnozy i konsultacji społecznych;
- promocja partycypacyjnego modelu tworzenia i monitorowania wdrażania długofalowych strategii wyrównywania szans edukacyjnych.

Mapa



1 – Biecz

2 – Chłopice

3 – Kościelisko

4 – Miedziana Góra

5 – Niwiska

6 – Orneta

7 – Pieniężno

8 – Samborzec

9 – Włodawa

10 – Wólka

Najważniejsze działania

Nabór gmin do projektu

Do udziału w projekcie mogliśmy zaprosić 10 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z pięciu województw. W wyniku naboru zgłosiło się do nas 20 gmin, z czego zespół ekspercki zakwalifikował 10. Kryteria były następujące: poziom upowszechnienia edukacji przedszkolnej, liczba organizacji pozarządowych działających na terenie gminy, liczba sołectw i mieszkańców, gotowość do oddelegowania przez urząd gminy osoby do koordynacji projektu, zaangażowanie animatora/animatorki – osoby spoza urzędu, dobrze znającej środowisko lokalne i wykazującej gotowość współpracy. Ostatecznie w projekcie wzięły udział następujące gminy: Orneta, Pieńiężno (woj. warmińsko-mazurskie), Niwiska, Chłopice (woj. podkarpackie), Wólka, Włodawa (woj. lubelskie), Biecz, Kościelisko (woj. małopolskie), Samborzec, Miedziana Góra (woj. świętokrzyskie).

Szkolenie dla animatorek i animatorów oraz koordynatorek i koordynatorów

Zorganizowałyśmy trzydniowe szkolenie, w którym wzięły udział po dwie osoby z każdej gminy biorącej udział w projekcie. Celem szkolenia było zwiększenie wiedzy i wrażliwości w obszarze wyrównywania szans edukacyjnych małych dzieci w gminach oraz przygotowanie organizacyjne do realizacji projektu.

Wypracowanie strategii wyrównywania szans edukacyjnych

W każdej z gmin odbyły się trzy seminaria, w efekcie których powstały gminne strategie wyrównywania szans edukacyjnych. Do udziału w nich zaproszono osoby ze środowisk oświaty, rad gmin, tzw. komisji alkoholowych, policji, dyrekcje instytucji działających na terenie gmin (biblioteki, GOK, GOPS itp.), dyrekcje przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, pedagodzy szkolni, rady rodziców, organizacje pozarządowe działające na rzecz dzieci i młodzieży, liderki i liderzy lokalni i inne ważne osoby, np. lokalni przedsiębiorcy czy księża. W tym czasie przeprowadzono partycypacyjną diagnozę lokalną sytuacji małych dzieci, opracowano analizę SWOT sytuacji edukacyjnej, cele działań oraz programy ich realizacji. Treść strategii była pisana przez osoby z gmin przy wsparciu trenerek i trenerów Fundacji. Gotowa strategia została poddana konsultacjom społecznym.

Konsultacje społeczne

Treść strategii poddano szerokim konsultacjom społecznym, prowadzonym na spotkaniach we wszystkich sołectwach danej gminy, placówkach oświatowych, poprzez stronę internetową gminy. Wyniki konsultacji społecznych uwzględniono w treści strategii, które następnie przedstawiono radom gmin.

Prezentacja zapisów strategii i wybór Zespołów Monitorujących

Po uchwaleniu strategii przez rady gmin zorganizowano otwarte dla społeczności lokalnej seminaria, prezentujące zapisy strategii, a także dokonano wyboru Zespołów Monitorujących. Zespoły mają w przyszłości przyglądać się temu, w jaki sposób są wdrażane strategie.

Monitoring wdrażania strategii

Zespoły Monitorujące wzięły udział w trzydniowym szkoleniu poświęconym metodom realizacji społecznego monitoringu wdrażania dokumentu strategicznego. Przygotowały koncepcję monitorowania swoich strategii i przez pół roku lokalnie badały sposób i stan ich wdrażania. Podsumowaniem działań zespołów były raporty z monitoringów.

Publikacja i konferencja podsumowująca

Na zakończenie projektu powstała niniejsza publikacja, zbierająca doświadczenia merytoryczne i praktyczne (narzędzia) z jego realizacji oraz odbyła się konferencja podsumowująca.

Efekty

Wzrosła świadomość przedstawicieli i przedstawicielek społeczności lokalnych w zakresie ich wpływu na kształtowanie lokalnych polityk społeczno-edukacyjnych.

Odzew jest bardzo duży, całkiem sporą armię ludzi uruchomiliśmy. My jesteśmy takim zaczynem, cały czas rozpalamy tam ogień, żeby nie zgasł, musimy go podsycać cały czas, zachęcamy do tego, aby się nie zniechęcać, aby działać. Bardzo dużo osób i różnych instytucji się zaangażowało, a taki odzew bierze się też z tego, że to wszystko wypracowaliśmy metodą partycypacyjną, angażującą ludzi. Widać po efektach, że to się opłaca, że było warto. Czasem trzeba ludzi zmobilizować. Ożyły sale wiejskie, które do tej pory świeciły pustkami. Myśmy je wypełnili dziećmi. To jest ogromny sukces – obudzili się ludzie i instytucje. /animatorka w projekcie/

Zaangażowano do udziału w projekcie rodziców, organizacje pozarządowe, instytucje edukacyjne, rady gminy i urząd gminy.

Bardzo potrzebne są takie wspólne spotkania, rozmowa, dyskusje, wspólne ustalanie priorytetów, aby ludzie czuli, że mają na coś wpływ. Najważniejsze jest, aby ludzi zapytać, zainspirować, a później to już idzie jak lawina! I oni cieszą się tym, co udało się osiągnąć, bo to jest nasz wspólny sukces! /animatorka w projekcie/

Mieszkańcy i mieszkanki włączyli się w diagnozę potrzeb, konsultacje projektu i monitoring strategii.

Partycypacja była u nas zawsze na niskim poziomie, ale dzięki projektowi wiele osób się do tego przekonało. Brakowało nam bowiem dobrych praktyk. Teraz jest inaczej. Mieszkańcy widzą efekty działań i pozytywnie postrzegają projekt i formę działania, która została w nim wykorzystana (partycypacja mieszkańców). /animatorka w projekcie/

Dzieci i młodzież zaangażowały się w diagnozę potrzeb i monitoring gminnej strategii wyrównywania szans edukacyjnych.

Projekt nauczył mnie pracy w grupie, współpracy i współdziałania. Bardzo mi się podobało zadanie, które mieliśmy wykonać. /gimnazjalista z jednej z gmin/

Powstało 10 strategii wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży.

Najważniejszą korzyścią dla gminy jest to, że ta strategia w ogóle powstała – teraz czarno na białym mamy zapisane, co chcemy zrobić, co jest dla nas ważne i zawsze możemy się do tego dokumentu odwołać, bo jest to oficjalny dokument gminny. Zapisy strategii zostały np. wykorzystane podczas aplikacji gminy do projektu EFS. /animatorka w projekcie/

Powstało 10 raportów z monitoringów wdrażania strategii.

Monitoring jest bardzo potrzebny, jeśli nie ma monitoringu, nie wiemy tak naprawdę, co się dzieje, mamy tylko mgliste wyobrażenie, ale nie możemy trzymać ręki na pulsie. /animatorka w projekcie/

Monitoring pokazywał nam, co dokładnie się dzieje w projekcie, jak społeczność lokalna odbiera te [zapisane w strategii] działania, co jest dla niej ważne, z czym są jakieś problemy itp. /koordynatorka w projekcie/

Wnioski z raportu ewaluacyjnego

realizacja projektu stała się punktem wyjścia do aktywizacji mieszkańców i ich zaangażowania na rzecz rozwoju edukacji w gminie;

- społeczność lokalna / przedstawiciele różnych grup / instytucji mieli okazję lepiej się poznać, wymienić doświadczeniami, informacjami, powstały nowe inicjatywy i pomysły na inne wspólne działania;
- realizacja projektu wiązała się z ożywieniem lokalnej społeczności;
- istotnym sukcesem projektu jest powstanie strategii, które są dokumentami uwzględniającymi wiele kluczowych kwestii/problemów różnych grup – są to dokumenty kompleksowe i szczegółowe, pokazujące, że osoby, które je tworzyły, aktywnie i rzetelnie podeszły do tego zadania.

Efekty programu

Dorota Bregin – koordynatorka projektu, moderowała prace nad strategią wyrównywania szans w gminie Kościelisko.

Kościelisko

W gminie Kościelisko, tak jak w pozostałych gminach biorących udział w projekcie, w wypracowaniu strategii uczestniczyły osoby z różnych środowisk: organizacje pozarządowe, szkoły, rodzice, Urząd Gminy, Rada Gminy, lokalne instytucje (np. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej).

Nad całym procesem wypracowywania strategii czuwały przedstawicielki Urzędu Gminy oraz lokalnej organizacji pozarządowej.

Treść strategii została poddana szerokim konsultacjom społecznym. Rozmawiano z mieszkańcami i mieszkańkami w sołectwach oraz z przedstawicielami i przedstawicielkami różnych instytucji, ale także z osobami, które nie brały bezpośredniego udziału w wypracowaniu strategii.

Kolejny etap stanowiło wybranie Zespołu Monitorującego, którego zadaniem było przyglądanie się postępowi wdrażania strategii. Członkinie Zespołu (tak się złożyło, że były to same kobiety) postanowiły (poza standardowym badaniem ankietowym, wywiadami i analizami) przyjąć formułę bezpośrednich, cyklicznych spotkań z jak największą liczbą zainteresowanych osób i instytucji. W spotkaniach uczestniczyły zaangażowane w lokalne sprawy osoby ze wszystkich wyżej wymienionych środowisk zainteresowanych edukacją w tej gminie, dla których wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci było i jest nadal istotne. To pozwoliło na zbieranie informacji o realizowanych działaniach, ale też na dalsze sieciowanie i nawiązywanie współpracy pomiędzy różnymi podmiotami w gminie.

Samborzec

W gminie Samborzec liderką wypracowania strategii była pracownica Gminnego Centrum Kultury, która – w ramach swojej codziennej pracy – animuje wiele zajęć dla dzieci i młodzieży w tej gminie. Dowiedziała się ona, dzięki przeprowadzonej w projekcie diagnozie lokalnej, że dla mieszkańców i mieszkanki gminy ważną potrzebą są zajęcia dla dzieci i młodzieży dostępne nie tylko w głównej miejscowości, ale i w mniejszych wioskach. Dzięki zaangażowaniu i inicjatywie osób zainteresowanych Gminne Centrum Kultury, pod kierunkiem liderki, rozpoczęło realizację wyjazdowych zajęć dla dzieci i młodzieży. Tym samym zrealizowano potrzebę większej dostępności działań edukacyjnych dla większej liczby osób w wielu miejscowościach gminy Samborzec.

Dominik Kmita moderował prace nad strategią wyrównywania szans edukacyjnych w gminie Biecz.

Zakładka „Nasze Małe Dziecko”

Na pierwszym spotkaniu, podczas którego wypracowywaliśmy gminną strategię wyrównywania szans, rozmawialiśmy o przepływie informacji między mieszkańcami. Jedna z uczestniczek spotkania powiedziała, że w gminie na rynku była tablica ogłoszeń, na której przypinano wszystkie ważne informacje, ale na czas remontu została usunięta. Ludzie przyzwyczajeni do tego sposobu komunikacji mówili, że nie wiedzą, co się dzieje w gminie, bo nie ma tablicy z ogłoszeniami. Kolejna osoba dodała, że na tablicy były informacje o szczepieniu psów przeciw wściekliznie, o dyskotekach, ale nie było informacji o tym, co w gminie dzieje się dla dzieci. Wówczas dyrektorzy szkół powiedzieli, że informują o swoich przedsięwzięciach na zebraniach z rodzicami. A bibliotekarki dodały, że u nich na tablicy ogłoszeń też jest kalendarz imprez. Od słowa do słowa okazało się, że w gminie brakuje jednego miejsca, w którym znaleźć by można wszystkie te informacje. Pani sekretarz gminy zadeklarowała, że ustali z informatykiem zrobienie nowej zakładki na stronie internetowej gminy, w której będą umieszczane wszystkie lokalne informacje dotyczące dzieci. Po upływie miesiąca dostałem wiadomość: „Zakładka z pierwszymi informacjami już jest!”. Teraz zostało do ustalenia, kto będzie odpowiedzialny za zbieranie informacji i umieszczanie ich na stronie internetowej. Pani sekretarz gminy podjęła się tego zadania i od tego czasu w zakładce „Nasze Małe Dziecko” regularnie pojawiają się nowe informacje:
http://www.biecz.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=163&strona=1

Grupy Zabawowe

Na spotkaniu, podczas których pracowaliśmy nad zapisami gminnej strategii wyrównywania szans edukacyjnych, przychodzili rodzice. Wśród nich były dwie mamy. Z początku przysłuchiwały się i obserwowały nasze dyskusje. Z czasem zaczęły aktywnie się włączać w pracę zespołu. Gdy rozmawialiśmy o wyrównywaniu szans edukacyjnych najmłodszych dzieci, bardzo spodobał im się pomysł Grup Zabawowych zakładanych przez Fundację Komeńskiego w środowiskach wiejskich. Grupy Zabawowe to systematyczne zajęcia dla rodziców i dzieci od 6 miesięcy do 3. roku życia – co najmniej raz w tygodniu, najczęściej przez 2 godziny, przeszkolona animatorka prowadzi zajęcia, podczas których pokazuje rodzicom, jak pomagać dzieciom w rozwoju, bawiąc się i spędzając z nimi czas. Mamy pytały, jak takie spotkania można u nich zorganizować. Zaproponowaliśmy im udział w naszym projekcie „Od serca dla dziecka”, który przygotował mamy do tworzenia i prowadzenia Grup Zabawowych. Kolejnym krokiem było ustalenie, ile takich grup – realnie – na terenie gminy może powstać. Mamy – już teraz jako animatorki – zdecydowały, że spróbują utworzyć 4 grupy. Gdy pół roku później byłem w Bieczu, dowiedziałem się, że zainteresowanie Grupami Zabawowymi wśród rodziców jest tak duże, że działa już 8 grup!



Przestrzeń do dzielenia się poglądami i pomysłami

Rozmowa z Iwoną Myłek, koordynatorką w gminie Chłopice.

Fundacja Komeńskiego: Ze względu na Twoją pracę w Urzędzie Gminy byłaś od początku odpowiedzialna za organizowanie działań związanych z tworzeniem gminnej strategii wyrównywania szans edukacyjnych. Co było dla Ciebie najtrudniejsze?

Iwona Myłek: Najtrudniejsze było zgromadzenie stałej, 20-osobowej grupy, która by chciała uczestniczyć we wszystkich seminariach, poczuwała się do odpowiedzialności za cały proces. Na początku był strach, że nie będzie zainteresowania ze strony mieszkańców gminy, a po pierwszym seminarium miłe zaskoczenie, że tyle osób chciało zaangażować się w pracę nad strategią. Byli to przedstawiciele Urzędu Gminy, rodzice, nauczyciele, dyrektorzy, radni, osoby ze stowarzyszeń, kół gospodyń, z instytucji bądź nieformalnych grup, które funkcjonują na terenie gminy. Byli też sołtysi, którzy są radnymi i działacze klubów sportowych. Staraliśmy się zaangażować wszystkie grupy działające na terenie gminy.

Nasza gmina nie jest duża, większość osób się zna, rozmawiając z sołtysami czy urzędnikami, wiedzieliśmy, które osoby w danym środowisku najbardziej się udzielają i są chętne do współpracy. Te osoby zapraszałyśmy w pierwszej kolejności, ale zapraszałyśmy też rodziców dzieci w różnym wieku. Mam taką osobistą satysfakcję, że te osoby, na które stawialiśmy, zaangażowały się i w stu procentach się wykazały.

Fundacja Komeńskiego: Które grupy szczególnie aktywnie się zaangażowały?

Iwona Myłek: Rodzice. Na seminariach było około 20 osób, z czego połowę stanowili rodzice, bo oni występowali w podwójnej roli: rodziców i pracowników gminnych instytucji. Bardzo chętnie przychodzili na seminaria, brali udział w pracach. Rodzice również aktywnie uczestniczyli w konsultacjach, chętnie wypełniali ankiety.

Fundacja Komeńskiego: Jaką przyjmowali perspektywę – „rodzinną” czy „urzędniczą”?

Iwona Myłek: Powiedziałabym – „rozsądkową”. Wszystko zależało od tematu. Pamiętam dyskusję na temat stworzenia nowej świetlicy – jeden z rodziców popierał tę propozycję, argumentował jednak, że nie można budować świetlicy, jeśli będzie z niej korzystało tylko dwoje dzieci, bo to nieekonomiczne.

Fundacja Komeńskiego: Co Cię najbardziej zaskoczyło podczas pracy nad strategią?

Iwona Myłek: Planowanie działań. Zaskoczyły mnie propozycje zespołu. Myślałam, że będą takie „na wyrost”, nie do zrealizowania u nas, a wszystko tak przebiegło, że zapisaliśmy to, co nam jest potrzebne teraz i w najbliższym czasie. Wszyscy realnie podchodzili do tematów, biorąc pod uwagę, jakie mamy możliwości, jak możemy się sami zaangażować. Zaskoczyło mnie takie obopólne zrozumienie: urzędnicy przedstawiali swoją perspektywę, rodzice swoje racje i tak realnie podchodzili do tematów, że to, co jest najbardziej potrzebne zostało ujęte w pierwszej kolejności. Tak się dobrze u nas złożyło, że osoby, które brały udział w tworzeniu strategii, były

z poszczególnych sołectw i wiedziały, co dana miejscowość by chciała zrobić. I pod tym kątem staraliśmy się zapisywać założenia strategii.

Fundacja Komeńskiego: Na początku pracy nad strategią przeprowadziliście partycypacyjną diagnozę potrzeb mieszkańców w obszarze wyrównywania szans edukacyjnych. Jakie narzędzia stosowaliście i które były najskuteczniejsze, najwięcej się z nich dowiedzieliście?

Iwona Mytek: Wybraliśmy ankietę i wywiad. Ankieta była najbardziej skuteczna, ze względu na anonimowość, więc rodzice odważnie wypowiadali swoje poglądy. Wywiad też się sprawdził, ale taki nie bardzo formalny: ktoś poszedł do biblioteki, pojechaliśmy na plac zabaw – jeśli nie rozmawialiśmy tak sztywno, ale na zasadzie luźnej rozmowy, to wtedy rodzice się otwierali, mówili, co by można było zmienić, co jest fajne, co poprawić. Nasze środowisko jest dosyć zamknięte. Bywało i tak, że dopiero kiedy wyłączałam dyktafon, podchodziły osoby i zaczynały rozmawiać, bo jednak tak bezpośrednio było im łatwiej niż w dużej grupie.

Fundacja Komeńskiego: A jak wyglądały społeczne konsultacje projektu strategii? Czy pojawiły się jakieś nowe potrzeby dotyczące dzieci i młodzieży, o których nie wiedzieliście?

Iwona Mytek: Konsultacje zorganizowaliśmy w każdej miejscowości, frekwencja była dość znaczna, co dla nas było bardzo miłe, bo ciężko jest zebrać ludzi. W pierwszej chwili, gdy mieszkańcy usłyszeli, że chcemy „konsultacji”, obudziło to w nich niepokój. Ale jak już wytłumaczyliśmy, o co chodzi, to mieszkańcy podawali swoje pomysły, dopytywali, jakie mogą mieć korzyści ze strategii, jak się mogą zaangażować. Bardzo często było tak, że jeśli przedstawialiśmy założenia ze strategii, to mówili: „a może by jeszcze można było zrobić dodatkowe zajęcia w świetlicach”. Oczywiście dodawaliśmy to do projektu strategii. Dla mieszkańców to było nowe doświadczenie – z tych osób, które były na konsultacjach, nikt nie podał, że wcześniej uczestniczył w tego typu konsultacjach.

Fundacja Komeńskiego: Jak oceniasz partycypacyjność w wypracowaniu strategii, czy myślisz, że jest to dobra i skuteczna metoda? Czy mieszkańcy ją „kupili”, zgłaszają do Was na bieżąco swoje potrzeby?

Iwona Mytek: Bardzo dobra, tylko trzeba było mieszkańcom to uświadomić, pokazać taką możliwość i zachęcić do włączenia się. Największą zaletą jest to, że wszyscy jesteśmy sobie równi i każdy ma możliwość przedstawienia własnego poglądu, nieważne czy jest rodzicem, urzędnikiem gminnym, czy sołtysem. Praca nad strategią stworzyła taką przestrzeń, żeby podzielić się swoimi pomysłami – okazało się, że mieszkańcy mają bardzo ciekawe pomysły. Wszystkie sugestie, które były zgłaszane, obojętnie czy dotyczyły urzędu, funkcjonowania biblioteki, czy szkoły, zostały wykorzystane i teraz już jak cokolwiek ma się dziać, to się słucha tego, co myślą mieszkańcy.

Tworząc strategię, mocno podkreślaliśmy, żeby mieszkańcy, jeśli mają jakieś pomysły, zgłaszali je do Urzędu Gminy. I dużo osób do nas przychodzi – rodzice i starsza młodzież – pytają, czy by nie można było zrobić np. dodatkowych zajęć na Orliku czy wycieczki. No i jedziemy z dziećmi z dwóch szkół na projekcję filmu 3D do biblioteki do Jarosławia. Do biblioteki zgłosiła się Kasia, która jest uzdolniona plastycznie i w ramach wolontariatu prowadzi zajęcia z dziećmi. Rodzice zgłaszali, że godziny wywiadówek w szkołach są niedostosowane do ich możliwości – odbywały się w godzinach południowych, gdy rodzice pracują. Teraz wywiadówki są popołudniami.

Fundacja Komeńskiego: Czy myślisz, że partycypacyjny proces tworzenia strategii coś zmienił w Waszej gminie w relacjach między władzami i mieszkańcami, może pojawiły się nowe potrzeby, o których nie wiedzieliście, albo powstały nowe usługi dla dzieci i młodzieży?

Iwona Mytek: Na pewno poprawiła się relacja szkoła – biblioteka. Od momentu prac nad strategią nasza współpraca ze szkołami bardzo się zacieśniła. Organizujemy różne przedsięwzięcia, przepływ informacji też mamy dużo lepszy niż do tej pory. Jeśli chodzi o mieszkańców, to wyraźnie zmienił się sposób podejścia, relacji na zasadzie urzędnik – mieszkaniec. Mieszkańcy uczestniczą w zajęciach, które sami proponowali podczas diagnozy czy konsultacji społecznych. Świetnie też przyjęte zostały Grupy Zabawowe, czyli zajęcia dla dzieci do lat 3 i ich rodziców. U nas to strzał w dziesiątkę, mamy 7 sołectw, w czterech już prowadzimy zajęcia. W gruncie rzeczy wszystkie dzieci są objęte programem, bo miejscowości Zamiechów i Lutków korzystają z Grup Zabawowych w łowcach. Praktycznie wszystkie miejscowości zostały objęte tą formą zajęć.

Rodzice coraz bardziej przekonują się do wolontariatu, chętnie się angażują w działania biblioteki, w zajęcia taneczne, pomagają pani prowadzącej. Wolontariat staje się coraz popularniejszy i wydaje mi się, że rośnie świadomość rodziców i innych mieszkańców, że w takie działania można się włączać, wystarczy czasu i chęci, aby coś fajnego razem zrobić.

Fundacja Komeńskiego: Czy masz jakieś szczególnie ważne wspomnienie z pracy nad strategią.

Iwona Mytek: Mam takie dobre wspomnienie z przeprowadzania ankiety z rodzicami. Jak dawałam im te ankiety, to najpierw pytali, czy są anonimowe. Upewniali się, że nie będą patrzyła, co piszą. Pytali, czy mogą pisać prawdę. Odpowiadałam, że o to właśnie chodzi. I widać było, że niektóre mamy cieszyły się, że do nich przyjechałam czy przysłam na plac zabaw. Niektóre mówiły: „A co ja tam wiem, tylko w domu z tymi dziećmi siedzę”, ale było widać, że poczuły się ważne, cieszyły się, że mają możliwość wypełnienia tej ankiety i napisania, co myślą. Były zadowolone, że ktoś poprosił je o wyrażenie opinii.

Zaskoczyła mnie otwartość ludzi

Rozmowa z Bożeną Lewandowską, członkinią zespołu tworzącego gminną strategię wyrównywania szans edukacyjnych w gminie Pieniężno.

Fundacja Komeńskiego: Jak znalazłaś się w zespole tworzącym strategię?

Bożena Lewandowska: Udzielam się w Radzie Rodziców w szkole podstawowej mojego syna. Zostałam zaproszona na seminarium, uczestniczyłam we wszystkich seminariach, które się odbyły w gminie, później zaproponowano mi, żebym poprowadziła konsultacje społeczne projektu strategii w sołectwach. U nas jest 25 sołectw, z tego chyba w 23 zostały przeprowadzone konsultacje. Były takie sołectwa, w których w ogóle nie było dzieci albo takie, gdzie ludzie nie przychodzili. Trzeba było wyjść do ludzi, żeby zachęcić mieszkańców do rozmowy – nie tylko organizować spotkanie w świetlicy, ale też na zewnątrz, na podwórku, pod blokiem w osiedlach popegeerowskich, kiedyś spotkanie było pod sklepem.

Fundacja Komeńskiego: Co było dla Ciebie najbardziej zaskakujące w tej pracy?

Bożena Lewandowska: Zaskoczyła mnie otwartość ludzi, którzy przychodzili na spotkania – potrzebowali się wygadać, opowiedzieć, jakie są ich bolączki, czego oczekują od gminy, jakie powinny być działania. Słuchając często bardzo konkretnych propozycji, rozumiałam, że oni wiedzą, czego chcą – potrzebują tylko osoby, która by im pomogła zrobić ten pierwszy krok, pokierować, żeby mogli się zaangażować. Bo ludzie chcą robić coś wspólnie, dla siebie. Taki przykład – w jednym z naszych sołectw jest budynek mieszkalny z przeznaczeniem na świetlicę. Ale nie zostało to oficjalnie przekształcone, a w mieszkaniu nie może być prowadzona świetlica. Więc ludzie sami zaadaptowali pomieszczenie, wyremontowali, ławki wstawili, prąd był odcięty, to naznosili przedłużaczy i tak prąd pociągnęli – zorganizowali choinkę dla dzieci, zabawę dla siebie, dożynki. Mimo przeszkód organizują się i działają. Znaleźli sponsorów – dostali piłki, siatki. Dzięki strategii, po konsultacjach społecznych i po opisie całej sytuacji, sprawa przekształcenia budynku w świetlicę została przyspieszona.

Fundacja Komeńskiego: Czy myślisz, że takie konsultacje społeczne to dobry sposób na włączanie ludzi w lokalne sprawy?

Bożena Lewandowska: Tak. To jest lepsze wyjście do ludzi niż dawanie im gotowych rozwiązań. Ludzie najpierw się otwierają, zaczynają mówić, opowiadać o bolączkach, czego oczekują, a dopiero później przychodzi zaangażowanie. Wiadomo, że to się nie robi od razu, tylko małymi etapami – tam, gdzie jest społeczność bardziej aktywna, pójdzie szybszym torem. Ale musi ktoś być, kto lokalnie się w to angażuje. Jak ludzie widzą, że coś się dzieje, to zaczynają się angażować sami.



Łukasz Bała – jako uczeń liceum przeprowadzał w gminie Samborzec rozmowy z dziećmi na temat ich potrzeb edukacyjnych.

Bardzo chciałem zaangażować się w prace nad strategią i to skłoniło mnie do wzięcia udziału w wywiadach. Kierowała mną ciekawość poznania ludzi i ich zwykłego, codziennego życia.

Wybór dzieci zgodnie z przyjętymi kategoriami nie był prosty, lecz dzięki współpracy z pedagogami i mieszkańcami udało nam się dotrzeć do prawie wszystkich dzieci, z którymi chcieliśmy przeprowadzić wywiady.

Samo przeprowadzanie wywiadu w niektórych przypadkach nie było takie proste, ponieważ dzieci nie zawsze chciały z nami rozmawiać, wstydziły się i chowały za rodziców. W takich sytuacjach zachęcaliśmy je do nawiązania kontaktu i rozmowy... batonikami i cukierkami – te złote środki zawsze pomagają.

Wypowiedzi dzieci nie zawsze były kompletne i zrozumiałe, ale zawsze staraliśmy się cierpliwie i dokładnie wsluchiwać w to, co mówiły. Dzieci często odbiegały od tematu pytania, przerywały odpowiedź, zaczynały opowiadania „z innej beczki”, np.: o tym, co się działo w szkole lub jak fajnie było z mamą na placu zabaw. W takich sytuacjach wracaliśmy do tematu, ponownie zadawaliśmy pytanie i zawsze udawało nam się dojść do zamierzonego celu. Staraliśmy się, aby wywiady nie miały „pogrzebowego charakteru”, a do całej sprawy podchodziliśmy na luzie i z uśmiechem na twarzy.

Cały projekt – uwzględniając zadania, jakie mieliśmy do wykonywania – dał mi dużo do myślenia. Warto współpracować z organizacjami oraz nawiązywać kontakt i współpracę z ludźmi, których wiedza, staż pracy i doświadczenie zawodowe może bardzo pomóc w niepewnych sytuacjach. Jestem całkowicie przekonany, że gdyby nie współpraca z takimi osobami i organizacjami na terenie naszej gminy, to większości zadań nie udałoby się ukończyć z pozytywnym wynikiem. Na szczęście nasz upór i zaangażowanie pozwoliły nam na znakomitą pracę w grupie z ludźmi, dzięki którym dużo się nauczyliśmy.

Halina Wankowska-Marczak moderowała prace nad strategią wyrównywania szans edukacyjnych w gminach Orneta i Pieniężno.

Co dała gminom partycypacyjna metodologia wypracowywania strategii?

Po raz pierwszy w wypracowywaniu dokumentu strategicznego w gminach uczestniczyli przedstawiciele tak różnych grup mieszkańców – z organizacji pozarządowych, sołectw, świetlic wiejskich, instytucji gminnych i placówek oświatowych, a także liderzy lokalni, rodzice.

Nowym doświadczeniem w gminach było zaangażowanie młodzieży na etapie diagnozowania nierówności edukacyjnych – uczniowie przeprowadzali wywiady z małymi dziećmi.

W kolejnym etapie prezentowali wyniki swoich badań, a w gminie Orneta uczestniczyli w pracach nad formułowaniem głównych problemów i wypracowaniem celów strategicznych.

W jednej grupie na zasadach demokratycznych pracowali dyrektorzy szkół, rodzice, młodzież, pracownice świetlic wiejskich i inni. Aktywność młodzieży przyczyniła się do dużej efektywności pracy grup, a także pozwoliła na ujawnienie rzeczywistych problemów gminnej edukacji, które generują nierówności i zmniejszają szanse edukacyjne – np. nieodpowiadające dalszym planom edukacyjnym profile kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych. W informacji zwrotnej uzyskanej od uczestników na zakończenie seminarium dominowało przeświadczenie, że taka współpraca ma sens i należy ją kontynuować.

W obu gminach analizowano pracę świetlic wiejskich, jako tych placówek, które działają najbliżej mieszkańców wsi. Ich działalność na rzecz małych dzieci, rodziców, dziadków i innych mieszkańców może przyczyniać się do zmniejszania nierówności edukacyjnych. Mieszkańcy najbardziej peryferyjnych miejscowości prezentowali swoje potrzeby i własne inicjatywy na rzecz wzbogacania oferty świetlic. W opinii mieszkańców, baza lokalowa i wyposażenie świetlic wiejskich są na ogół wystarczające, a problemem jest niedostatek animatorów. Jednym z wniosków z dyskusji skierowanym do władz gmin było zatrudnianie w świetlicach na stałe kompetentnych pracowników. Wpisanie w dokument strategiczny działań w świetlicach pozwoliło na nadanie im większej rangi.

Proponowane w pracy z gminami podejście do małego dziecka – traktowanie go jako pełnoprawnego obywatela, pytanie go o opinie, diagnozowanie potrzeb najmłodszej grupy mieszkańców i programowanie działań, zostało przyjęte z dużym zainteresowaniem uczestników spotkań. Uwzględnianie potrzeb małych dzieci spotkało się z poparciem środowiska oświatowego – dyrektorów placówek i nauczycieli. Ta grupa zawodowa jest przekonana, że wczesne objęcie dzieci edukacją i zajęciami wspierającymi rozwój jest jak najbardziej celowe.

Inne grupy mieszkańców takiej świadomości często nie mają. Z dużym zainteresowaniem spotkały się materiały szkoleniowe mówiące o rozwoju małych dzieci i o ich potrzebach edukacyjnych. Dla wielu uczestników seminariów była to nowa wiedza.

Z moich doświadczeń i obserwacji wynika, że mieszkańcy i nauczyciele coraz bardziej postrzegają potrzebę działań na rzecz małych dzieci, natomiast trudniej temat się przebija w grupie kadry zarządzającej gminami. Dla tej grupy dominujące tematy to finanse, inwestycje w infrastrukturę, bezrobocie, zadłużenie, demografia

itp. Postrzeganie małego dziecka pojawia się okazjnie lub wynika z osobistych zainteresowań osób, a nie ze świadomości, że warto inwestować w małe dzieci i że to przyniesie zyski dla gminy.



Wspólnie z rodzicami, aktywnie i różnorodnie – strategie wyrównywania szans edukacyjnych w gminach wiejskich

Agata Dembek, Magdalena Tędziągolska

Fundacja Komeńskiego od 2012 do 2014 roku realizowała projekt „Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich”. Jego celem było zaproszenie mieszkańców wybranych 10 gmin wiejskich do aktywnego współtworzenia polityki edukacyjnej na ich terenach. Kluczowym działaniem w projekcie było uruchomienie procesów partycypacyjnych. Nie o tym jednak jest niniejszy tekst. Obszarem, który nas interesuje, jest efekt tej współpracy – lokalne strategie wyrównywania szans edukacyjnych. Dziesięć takich dokumentów poddałyśmy analizie jakościowej, poszukując odpowiedzi na pytanie: **Jak twórcy tych strategii rozumieją wyrównywanie szans edukacyjnych?**

W swoim podejściu do wyrównywania szans Fundacja Komeńskiego – obok takich założeń jak podmiotowość uczestników procesu uczenia się czy konieczność angażowania się całej społeczności lokalnej w proces rozwoju i edukacji – podkreśla kluczową rolę zapewnienia dobrej jakości edukacji dla dzieci w wieku 0-5 lat. Z tego względu przyglądałyśmy się gminnym strategiom także pod tym kątem: **Czy autorzy dostrzegają potrzeby najmłodszych dzieci?**

Wyniki analiz SWOT

Aby zrekonstruować sposób podejścia i rozumienia zagadnienia wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w gminach biorących udział w programie, w pierwszej kolejności przyjrzałyśmy się wynikom analiz SWOT zawartym w strategiach. Analizy te powstały w ramach konsultacji z różnymi aktorami lokalnymi, a określone na ich podstawie kluczowe problemy uporządkowano według liczby wskazań zaangażowanych w proces interesariuszy. Wyniki analiz i zakres problemów zawartych w strategiach pozwala nam zatem nakreślić mapę zagadnień, które uznane zostały za najistotniejsze w kontekście wyrównywania szans edukacyjnych w wybranych 10 gminach. Szczególną uwagę zwróciliśmy na rodzaje identyfikowanych słabych i mocnych stron oraz szans i zagrożeń. Interesowało nas także to, w jakim stopniu twórcy strategii poświęcali uwagę potrzebom i problemom edukacji najmłodszych dzieci.

Generalnie warto powiedzieć, że **poszczególne strategie różnią się między sobą pod względem szczegółowości, a także kategorii problemów, którym poświęcono uwagę**. Na podstawie przeprowadzonej analizy można wyróżnić kilka „tematów kluczowych”, które pojawiały się w większości dokumentów.

Po pierwsze, analizy i diagnozy przygotowane w większości gmin **koncentrują się na ofercie edukacyjnej skupionej w szkołach**. To zrozumiałe, bowiem w niewielkich gminach wiejskich szkoła często pełni funkcję centrum edukacyjno-kulturalnego dla dzieci i młodzieży. Niemniej w tych strategiach, w których uwaga skupiała się przede wszystkim na szkołach, często zapominano o specyfice potrzeb najmłodszych (tj. dzieci do lat 10).

Po drugie, wyraźny jest także nacisk **na diagnozę stanu infrastruktury** (np. edukacyjnej, sportowej). Ponownie nie sposób abstrahować od kwestii dostępności do placówek edukacyjnych, kulturalnych, sportowych czy placów zabaw, ich wyposażenia i atrakcyjności. Jednakże należy pamiętać, że sama infrastruktura, bez odpowiedniej polityki jej wykorzystania, nie wpłynie znacząco na proces wyrównywania szans edukacyjnych. Większość twórców strategii uwzględniała ten niuans w przygotowywanych diagnozach i planach.

Trzeci dominujący temat to **wycofani, niezaangażowani lub izolujący się rodzice**. Zagadnienie to pojawiało się w wielu analizach po stronie słabości lub zagrożeń dla wyrównywania szans edukacyjnych lokalnej młodzieży. Jednocześnie warto zauważyć, że – niejako dla przeciwwagi – zarówno jako diagnoza, jak i jako pomysł na po-

prawę sytuacji, pisano o organizacji nieformalnych, sąsiedzkich grup rodzicielskich, wspierających się nawzajem w opiece nad swoimi dziećmi.

Oferta dla najmłodszych dzieci nie wydaje się priorytetowym problemem w analizowanych diagnozach. Często pojawiają się uwagi o niewystarczającej liczbie miejsc w przedszkolach czy braku żłobków, jednak do tego refleksja nad edukacją przedszkolną zdaje się ograniczać; więcej uwagi poświęca się młodzieży szkolnej. Na tym tle wyróżniają się strategie (np. gminy Wólka), które diagnozują wśród kluczowych potrzeb organizację zajęć animacyjnych dla małych dzieci, wolontariat rodzicielski czy zróżnicowane inwestycje w przedszkola i żłobki.

W zawartych w strategiach analizach SWOT relatywnie niewiele jest bezpośrednich odwołań do problemu wyrównywania szans. Pojawiają się pojedyncze głosy o nierównościach zarobkowych rodziców czy o uwarunkowaniu geograficznym zróżnicowania dostępu do oferty edukacyjnej. W części dokumentów diagnoza obejmuje również problemy dzieci z niepełnosprawnościami lub dzieci z problemami wychowawczymi – nie wszystkie gminy jednak uwzględniają te grupy w swoich analizach.

Kluczowe problemy

Zgodnie z przyjętą metodologią (patrz: artykuł „Partycypacyjne strategie wyrównywania szans edukacyjnych krok po kroku” w niniejszej publikacji) na etapie identyfikowania kluczowych problemów twórcy strategii w większym stopniu skupiają się na wątku wyrównywania szans. Wskazują na problemy infrastrukturalne (brak obiektów, wyposażenia dostosowanego np. do gimnastyki korekcyjnej), brak punktów przyszkolnych, świetlic, bibliotek, domów kultury, miejsc spotkań; a także na nieefektywne wykorzystanie dostępnych zasobów.

Kolejnym identyfikowanym w wielu gminach obszarem problemowym jest z jednej strony bezrobocie i niż demograficzny, z drugiej strony – brak odpowiednio przygotowanych kadr w lokalnych instytucjach edukacyjnych, trudny dostęp do specjalistów (takich jak psycholog, pedagog, logopeda).

Warto zauważyć, że tak opisane problemy odnoszą się w większym stopniu do wyrównywania szans edukacyjnych w gminie w odniesieniu do środowiska wobec niej zewnętrznego. Domyślnie można przyjmować, że braki te są odczuwalne dla dzieci i młodzieży w gminie w różnym stopniu. Wątek ten pojawia się w analizowanych strategiach poprzez wskazanie na różnice w poziomie zaangażowania rodziców w wychowanie dzieci, świadomości potrzeb dzieci do lat 3, zróżnicowanie kapitału kulturowego (znajomość języków obcych, umiejętności interpersonalne i społeczne), zróżnicowanie geograficzne (konieczność dojazdów do placówek edukacyjnych) czy też problem przepływu/dostępu do informacji. W wielu strategiach identyfikuje się także problem braku oferty edukacyjnej – z jednej strony – dla rodziców, z drugiej strony – dla dzieci i młodzieży wymagającej pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

W jakim kierunku iść, by radzić sobie z problemami? Cele strategii

W kontekście wyników przeprowadzonych diagnoz sformułowane w dokumentach cele (strategiczne i operacyjne) nie zaskakują. Odnoszą się bezpośrednio do zidentyfikowanych problemów czy zagrożeń. I tak, ważnym dla twórców większości strategii celem jest **poprawa stanu infrastruktury edukacyjnej w gminach**. Przyjazna przestrzeń do uczenia się i zdobywania nowych umiejętności ma być zapewniona poprzez tworzenie lub reorganizację istniejących już miejsc, takich jak place zabaw, sale szkolne, gminne czy przyparafialne oraz doposażenie placówek.

Autorzy strategii wyraźnie jednak traktują powyższe inwestycje jako ważny, ale niewystarczający warunek, aby realizować zasadę wyrównywania szans w gminach. „Cele infrastrukturalne” zawsze towarzyszą innym celom. Zdarza się również, że kwestie te pojawiają się nie tyle na poziomie celów, ile już na poziomie konkretnych działań – jako narzędzia do osiągnięcia (innych) rezultatów. Przykładowo, w gminie Włodawa cel związany z tworzeniem oferty edukacyjno-opiekuńczej dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat realizowany będzie zarówno poprzez wyposażenie oddziałów przedszkolnych, jak i przez wprowadzenie regularnej praktyki wspólnego czytania z dziećmi.

Poszerzanie oferty edukacyjnej dla dzieci i młodzieży to cel stawiany przede wszystkim szkołom. Warto podkreślić **kompleksowe spojrzenie na lokalną społeczność i jej zasoby w wielu gminach**. Wskazuje się na potrzebę kierowania inicjatyw do wszystkich mieszkańców – podejmowania działań pełniących funkcje integracyjne (skierowanych do dzieci i rodziców), aktywizujących społeczność i promujących ideę uczenia się przez całe życie. Równocześnie autorzy strategii dostrzegają potrzebę tworzenia koalicji kluczowych aktorów (NGO, samorząd, liderzy opinii itp.) na rzecz tworzenia oferty edukacyjnej.

Formułowanym w różny sposób – jako *Wzmocnienie roli rodziców, Zwiększenie świadomości rodziców, szerzej: Zapewnienie pomocy dla rodzin* lub jako opis stanu docelowego: *Dorośli aktywnie zaangażowani w rozwój dzieci – najczęściej pojawiającym się celem w wypracowanych strategiach jest wsparcie rodziców w procesie wychowawczym i edukacyjnym ich dzieci*. Obecność tego celu wydaje się być ważnym krokiem w kierunku wyrównywania szans wewnątrz gmin. Bez promowania wartości edukacji wśród rodziców i lokalnej społeczności istnieje ryzyko, że nawet na najciekawszych zajęciach będzie niska frekwencja, a z oferty będą korzystać dzieci wąskiej grupy „świadomych” rodziców. A zatem dzieci, które i tak mają zasoby (materialne, kulturowe) potrzebne do rozwoju.

Inaczej niż na etapie analiz SWOT, **przy formułowaniu celów autorzy prawie wszystkich strategii starają się wyodrębnić grupę dzieci najmłodszych**. I tak w gminach Wólka i Miedziana Góra elementem strategii jest *Udostępnienie edukacji dla dzieci do 5. roku życia*, w gminie Orneta: *Zwiększenie oferty zajęć dla dzieci w wieku 0-3 lat i 4-5 lat, szczególnie na wsiach*, a w gminie Biecz: *Oferta edukacyjna konkretnych zajęć opiekuńczych i edukacyjnych dla małych dzieci*. Gmina Kościelisko chce zwiększać *dostępność do wczesnodziecięcej opieki i edukacji (żłobkowej i przedszkolnej)*. W pozostałych strategiach dzieci najmłodsze pojawiają się jako jedna z wielu wyodrębnionych grup wiekowych na poziomie celów operacyjnych. W gminie Pieniężno na przykład planowane jest w większym stopniu korzystanie z zasobów lokalnego środowiska w tworzeniu oferty edukacyjnej (np. dorobku kulturalnego) także dla najmłodszych dzieci, a gminy Samborzec i Włodawa chcą zwiększyć dostępność zajęć poprzez organizowanie ich jak najbliżej miejsc zamieszkania dzieci.

Zestawienie 1. Cele strategii – zakres tematyczny

Wsparcie rodziców w wychowaniu i edukacji dzieci	Rozszerzenie oferty edukacyjnej dla dzieci i młodzieży, zwiększenie dostępu do oferty	Aktywizacja lokalnej społeczności (uczenie się przez całe życie, ale też budowanie koalicji na rzecz tworzenia oferty edukacyjnej w gminie)
Poprawa infrastruktury	Pozyskiwanie grantów	Zwiększenie dostępu dzieci do specjalistów

Jak gminy chcą działać na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych? Cele operacyjne i programy

Dla opisu sposobu rozumienia wyrównywania szans edukacyjnych przez twórców przywoływanych tutaj 10 strategii kluczowa była dla nas analiza celów operacyjnych i zaplanowanych do realizacji działań. Na tym poziomie spodziewaliśmy się znaleźć najwięcej konkretnych informacji.

Dobłą praktyką przyjętą przez twórców części strategii jest **włączanie zainteresowanych stron w proces decyzyjny dotyczący ostatecznego kształtu realizowanych działań**. Warto w tym miejscu przytoczyć przykład gminy Włodawa, w której najmłodsze dzieci zostały zaproszone do rozmów o placu zabaw, a starsze o wyposażeniu szkół. W gminie Niwiska funkcjonowanie szkolnych świetlic ma poprzedzić diagnoza potrzeb adresatów jej działań. Również twórcy strategii w gminie Chłopice, w planie działań uwzględniają potrzebę zebrania dodatkowych informacji tak, aby zwiększać użyteczność strategii: rodzice zostaną zapytani o optymalne dla nich godziny korzystania z placów zabaw. W gminach Miedziana Góra i Biecz uwzględniono konsultacje pomysłów na działania z rodzicami. Diagnoza możliwości i potrzeb dzieci i uczniów jako integralny element procesu wyrównywania szans wpisuje się w wytyczne Ministerstwa Edukacji Narodowej zawarte m.in. w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 2013 roku, zmieniające rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego.

Widoczne już na poziomie celów strategicznych podejście do edukacji wychodzące poza działalność przedszkoli i szkół znajduje też odzwierciedlenie w celach operacyjnych i konkretnych działaniach. Uruchamianie różnego rodzaju zasobów lokalnych (przyrodniczych, instytucjonalnych itp.) czy budowanie lokalnych koalicji jest obecne w wielu strategiach w postaci takich działań jak np.: lokalne kluby wolontariatu, organizacja dni aktywności lokalnej, *stworzenie forum organizacji i instytucji działających na rzecz edukacji* czy powstanie Koła Gospodyń Wiejskich.

W działaniach dotyczących rozszerzania oferty zajęć pozalekcyjnych w szkołach dominują te adresowane do dzieci w wieku szkolnym. Co więcej, koncentrują się na dwóch grupach adresatów: pierwsza to uczennice i uczniowie mający problemy w nauce (w tym także wymagający wsparcia specjalistów); druga grupa to mło-

dzień szczególnie zdolna. Wyrównywanie szans jawi się w tym kontekście z jednej strony jako nadrabianie zaległości, pokonywanie ograniczeń fizycznych i psychologicznych oraz „równanie do średniej”; z drugiej strony – jako wspieranie rozwoju talentów wąskiej grupy dzieci. O ile w pierwszej sytuacji możemy mówić o niwelowaniu różnic wewnątrz gminy, o tyle w drugiej istnieje ryzyko pogłębienia tych różnic – wyrównywanie szans odnosi się do środowiska zewnętrznego (dzięki podjętym działaniom dzieci zdolne mają mieć lepszą pozycję wobec tych z większych ośrodków miejskich). Pozostaje oczywiście pytanie: Co z uczniami i uczennicami „przeciętnymi”? – w jaki sposób można wesprzeć rozwój ich kompetencji i wiedzy?

W przypadku wspierania dzieci o specjalnych potrzebach – warto zauważyć, że wyrównywanie ich szans rozumiane jest jako zwiększenie dostępności do specjalistycznej opieki oraz poszerzenie wiedzy rodziców. Integracja ze środowiskiem rówieśników pojawia się tylko w jednej gminie (Biecz), gdzie planowane jest zwiększenie liczby klas integracyjnych. Wydają się być również nieuwzględniane w ofercie zajęć rozwijających zainteresowania.

Działania adresowane wprost do najmłodszych dzieci nie pojawiają się we wszystkich gminach. Trzy gminy (Włodawa, Orneta, Miedziana Góra) wyodrębniły w swoich strategiach ofertę dla dzieci w wieku 0-3 lat na poziomie celów operacyjnych. W kilku innych gminach pojawiają się pojedyncze działania kierowane do tej grupy. Częściej zauważana jest grupa dzieci w wieku przedszkolnym. Planowane przez twórców strategii działania kierowane do najmłodszych dzieci w większości gmin ograniczają się do stworzenia grup zabawowych, zwiększenia liczby przedszkoli oraz zapewnienia dzieciom i ich rodzicom wsparcia specjalistów (psychologa, logopedy, pedagoga). To ważne, „podstawowe” działania, bez których trudno mówić o wyrównywaniu szans najmłodszych mieszkańców gminy. Niemniej warto zauważyć, że w katalogu oferty edukacyjnej dla dzieci są działania powszechnie adresowane tylko do dzieci w wieku szkolnym (a przynajmniej twórcy strategii nie zaznaczyli, że mogą dotyczyć także grupy najmłodszych), a które są istotne z punktu widzenia rozwoju dzieci przed 6. rokiem życia. Przykładami

Działania dla najmłodszych mieszkańców gmin

kącik dla mamy i taty, forum – nasze małe dziecko w prasie lokalnej	warsztaty rozwijające kreatywność dla przedszkolaków	grupy zabawowe, żłobki, przedszkola
imprezy tematyczne (np. ekologiczne) dla dzieci 0-3 lat	plac zabaw	zajęcia z autoprezentacji dla przedszkolaków
stworzenie w bibliotece gminnej półki z publikacjami poradnikowymi dla rodziców najmłodszych dzieci	pogotowie zabawowe, autobus z zabawkami/pomocami dydaktycznymi jeżdżący po gminie	wsparcie specjalistów dla dzieci i rodziców
	miejsca zabaw dla dzieci na imprezach gminnych	warsztaty dla rodziców dzieci 0-3 lat i 4-6 lat na temat zabaw wspierających rozwój dziecka

takich działań są: wykorzystywanie szeroko rozumianych nowych technologii, realizacja tematycznych warsztatów (ekologicznych, ludowych, badawczych), prowadzenie zajęć sportowych i językowych. Na tym tle wyróżniają się gminy, które o wyrównywaniu szans edukacyjnych najmłodszych myślą szerzej. Warto przytoczyć pojawiające się w pojedynczych dokumentach przykłady użytecznych działań w tym obszarze:

Twórcy strategii zwracają również uwagę na zapewnienie dostępu do szeroko rozumianej oferty edukacyjnej wszystkim osobom, które chciałyby z niej skorzystać. Temu mają służyć takie działania jak organizacja dowozu dzieci na zajęcia pozalekcyjne, uruchamianie świetlic wiejskich, ustalanie z dziećmi i rodzicami harmonogramu korzystania z gminnej infrastruktury, promowanie oferty placówek w mediach (internet, prasa) w gminach Kościelisko i Miedziana Góra czy planowane w gminie Samborzec „pogotowie zabawowe”. Potencjalne ryzyko braku równego dostępu do edukacji dostrzegamy natomiast w sposobie rozumienia przez szkoły zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania jako adresowanych tylko (głównie) do uczniów zdolnych.

O istotności włączania rodziców w świadome uczestnictwo w wychowaniu i edukacji dzieci wspominaliśmy już w części poświęconej celom strategicznym. Założenie to jest operacjonalizowane jako: zapewnienie rodzicom dostępu do poradnictwa, organizacja wykładów i warsztatów oraz imprez z udziałem rodziców i dzieci. Ciekawymi propozycjami wydają się: pomysł utworzenia grupy wsparcia dla rodziców i stałych rubryk w prasie lokalnej poświęconych poradom dla rodziców w gminie Biecz czy warsztaty na temat zabaw wspierających rozwój dziecka w gminie Orneta. Kluczowymi instytucjami dla realizacji większości tych działań są szkoły i przedszkola, od których zresztą wymaga się współpracy z rodzicami. Jako dobrą praktykę można wskazać działania zaplanowane przez twórców strategii w gminie Chłopice: *Do 2018 roku w każdej szkole będą odbywać się systematycznie spotkania Rady Rodziców z dyrekcją oraz nauczycielami raz na kwartał. Rada Rodziców będzie mieć realny wpływ na wykorzystanie środków finansowych pochodzących z wpłat na komitet rodzicielski.*

Analizowane przez nas strategie dostarczają zbyt mało informacji, by można było jednoznacznie określić, jak rozumiana jest współpraca z rodzicami. Jednak warto zwrócić uwagę na sformułowania w nich zawarte, takie jak: pedagogizacja rodziców (powszechnie zresztą używane w szkołach), wspieranie, uświadamianie, planowanie spotkań o charakterze pogadank (zakładających bierny udział uczestników) czy angażowanie rodziców w realizację inicjatyw nauczycieli (zamiast wspólnego planowania). Poza tym autorzy strategii wśród kanałów komunikacji z rodzicami wskazują radę rodziców, zebrania w szkołach czy internet, przez co informacje mogą nie trafiać do rodziców szczególnie istotnych z punktu widzenia realizacji celu wyrównywania szans: niski wykształconych, niemających dostępu do nowych technologii, o niskim kapitale kulturowym i społecznym.

Podsumowanie

Zgodnie z przyjętą w programie metodologią punktem wyjścia dla formułowania gminnych strategii wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży była zawsze diagnoza bieżącej sytuacji, badanie dostępnych zasobów oraz analiza trudności i zagrożeń. Z poddanych analizie dokumentów wynika, że twórcy strategii odnoszą się bezpośrednio do zdiagnozowanych potrzeb i problemów na etapach formułowania celów strategicznych, operacyjnych oraz planów konkretnych działań. Tym samym **diagnoza lokalna pełni funkcję kluczowego elementu planowania procesu wyrównywania szans edukacyjnych w gminie.**

Generalnie analizowane **strategie zakładają działania na rzecz angażowania całej społeczności lokalnej w poprawę sytuacji edukacyjnej dzieci i młodzieży, a także korzystanie z zasobów lokalnych w realizacji procesów**

edukacyjnych. Wyrównywanie szans jawi się również jako **zwiększanie kapitału kulturowego** dzieci i młodzieży m.in. poprzez poznawanie historii i tradycji regionu. Widać więc, że **proces wyrównywania szans rozumiany jest tutaj bardzo szeroko.** To dobrze, bowiem zawężenie definicji do jednego sposobu problematyzacji czy rodzaju działań znacznie ograniczyłoby spectrum możliwych do podjęcia inicjatyw.

W ramach podsumowania warto raz jeszcze wyróżnić główne obszary, na których skupili się twórcy gminnych strategii na etapie stawiania celów i planowania odpowiadających im rozwiązań:

- Najwięcej uwagi poświęcano integracji dzieci z rodzicami, zwiększaniu wiedzy rodziców o możliwościach pracy z dziećmi oraz wspierania ich w rozwoju.
- Wszystkie gminy w przygotowanych strategiach uwzględniły problem wyrównywania szans w dostępie do oferty edukacyjnej – dowozy dzieci do szkół i na zajęcia dodatkowe, organizowanie zajęć w pobliżu miejsca zamieszkania, zwiększanie dostępu do wiedzy o ofercie placówek edukacyjnych.
- Duże znaczenie przypisano również dbałości o zdrowie i zapewnienie wszystkim dzieciom dostępu do opieki lekarskiej, także specjalistycznej (psycholog, logopeda).
- W większości strategii, *explicite* bądź *implicite*, dano wyraz świadomości, jak ważne jest kształtowanie i rozwój kompetencji społecznych dzieci i młodzieży – dyspozycje te traktowane są jako warunek konieczny procesu wyrównywania szans edukacyjnych w różnych grupach wiekowych.



Przykłady narzędzi partycypacyjnych

Ankieta dla rodziców dzieci 3-5 lat z terenu gminy Pieniężno

Szanowny/a Pan/i!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o poświęcenie czasu na wypełnienie kwestionariusza. Badanie jest całkowicie anonimowe, a wyniki będą wykorzystywane do wypracowania Strategii Wyrównywania Szans Edukacyjnych w Gminie Pieniężno. Państwa wypowiedzi umożliwią lepsze zaplanowanie działań na rzecz zmniejszenia nierówności szans edukacyjnych i życiowych dzieci w naszej gminie.

Wypełniając kwestionariusz, proszę o podkreślenie prawidłowej odpowiedzi lub proszę uzupełnić tekst w miejscu wykropkowanym.

Udzielenie odpowiedzi na postawione pytania ma charakter dobrowolny.

1. Czy bawicie się Państwo ze swoim dzieckiem?

- a) tak b) nie

Jeżeli tak, to proszę podać przykłady zabaw, które udają się najbardziej?

.....

2. Co Państwu sprawia trudność w zorganizowaniu czasu wolnego dzieciom?

.....

3. Jakiego wsparcia potrzebujecie w zorganizowaniu zabaw dla dzieci?

- a) nie potrzebujemy;
b) szkolenia na temat pożytecznego spędzania czasu wolnego z dziećmi, np. nowe pomysły;
c) zorganizowanych grup zabawowych;
d) możliwość udziału dzieci i rodziców w dodatkowych zajęciach zorganizowanych przez MDK, Bibliotekę Miejską, Przedszkole, Szkołę, Świetlice.

Proszę wymienić, w jakich zajęciach wzięlibyście Państwo udział:

.....

4. Co najczęściej lubią robić Państwa dzieci w wolnym czasie?

.....

5. Czy są takie miejsca w gminie Pieniężno, gdzie można spędzić czas wolny z dzieckiem:

- a) tak
Jeżeli tak, to jakie?

.....

- b) nie
Jeżeli nie to jakie powinny być

.....

6. Które z poniższych opinii Pan/i uważa za słuszne? (można podkreślić więcej niż jedną opinię)

- a) Dzieci do 5 lat powinny wychowywać się w domu i nie potrzeba żłobków i przedszkoli.
- b) Do przedszkola powinny chodzić dzieci rodziców pracujących.
- c) Każde dziecko powinno mieć możliwość opieki i edukacji w placówce od ukończenia 1 roku życia.
- d) Rodzice z dziećmi do 5 r.ż. mogliby razem uczestniczyć w spotkaniach grup zabawowych, organizowanych w świetlicach, szkołach, przedszkolach, i innych miejscach blisko domu.
- e) Dziecko nie powinno przebywać na podwórku z innymi dziećmi, bo to nie jest dla niego dobre.
- f) Za mało uwagi poświęca się potrzebom małych dzieci i ich rodziców.
- g) Należy słuchać zdania małych dzieci.

7. Co wg Pan/a/i należy zrobić w gminie Pięńszno, aby szanse edukacyjne dzieci były bardziej wyrównane?





Ankieta dla mieszkańców w gminie Kościelisko

W gminie Kościelisko tworzymy gminną strategię wyrównywania szans edukacyjnych. Chcemy zapytać różne grupy mieszkanek i mieszkańców o opinie w sprawach dotyczących edukacji dzieci.

Zapraszamy do wypełnienia krótkiej ankiety

Gminny zespół opracowujący strategię wyrównywania szans edukacyjnych.

Metryczka:

Sołectwo: Dzianisz / Kościelisko / Witów

Płeć: kobieta / mężczyzna

Mam dziecko w wieku: 0-3 lat 4-6 lat 7-13 lat 14 i więcej lat nie jestem rodzicem

1. Czy widzi Pan/Pani w swojej miejscowości instytucje, organizacje, budzące zaufanie, którym można powierzyć opiekę lub edukację dzieci?

a. tak (np. jakie?):

.....

b. nie

2. Kogo w swoim środowisku uważa Pan/Pani za wzorzec, autorytet w kwestii edukacji, wychowania dzieci?

a. instytucje:

b. organizacje:

c. osoby prywatne:

d. członkowie rodziny:

3. Jak ocenia Pan/Pani współpracę rodzic – nauczyciele w swoje miejscowości?

bardzo źle	źle	ani dobrze, ani źle	dobrze	bardzo dobrze

4. Czy Pana/Pani dzieci uczestniczą w życiu kulturalnym swojej miejscowości?

a. tak (w jaki sposób?):

b. nie (dlaczego?):

5. Jakie zna Pan/Pani instytucje lub organizacje w Gminie, które organizują zajęcia dla dzieci i młodzieży?

.....

6. Jakie są przeszkody, które utrudniają uczestnictwo małych dzieci w zajęciach organizowanych na terenie gminy ?

.....

7. Jak ocenia Pan/Pani sposób przekazywania informacji i komunikowania się z mieszkańcami przez instytucje gminne?

bardzo źle	źle	ani dobrze, ani źle	dobrze	bardzo dobrze

Uzasadnij ocenę:

.....

8. Czy według Pana/Pani istnieje w Gminie wystarczająca współpraca pomiędzy:

- | | |
|---|---------|
| a. Urzędem Gminy a mieszkańcami? | tak/nie |
| b. Urzędem Gminy a organizacjami pozarządowymi? | tak/nie |
| c. służbą zdrowia a opieką społeczną? | tak/nie |
| d. służbą zdrowia a szkołą? | tak/nie |
| e. służbą zdrowia a rodzicami? | tak/nie |
| f. Parafią a mieszkańcami? | tak/nie |
| g. Szkołą a organizacjami pozarządowymi? | tak/nie |
| h. Szkołą a mieszkańcami? | tak/nie |

9. O jakie zajęcia powinna być wzbogacona oferta zajęć dla dzieci i młodzieży w Pana/Pani miejscowości?

.....

10. Czy w Pana/Pani miejscowości istnieje miejsce udostępnione na potrzeby dzieci, młodzieży, seniorów?

- a. tak – jakie?:
- b. nie – czy istnieje taka potrzeba?

11. Czy zapisałby/zapisałaby Pan/Pani dziecko do żłobka?

- a. tak – w jakim wieku?
- b. nie – dlaczego?

12. Czy zapisałby/zapisałaby Pan/Pani dziecko do przedszkola?

- a. tak – w jakim wieku?
- b. nie – dlaczego?

13. Jeśli finanse wpływają na decyzję o zapisaniu dziecka do żłobka/przedszkola, jaką kwotę byłby/byłaby Pan/Pani skłonna przeznaczyć na:

- a. żłobek?
- b. przedszkole
- c. zajęcia dodatkowe

14. Ile godzin opieki dziennie powinny zapewniać:

- a. żłobek?
- b. przedszkole

15. Jak ocenia Pan/Pani funkcjonowanie przedszkola w swojej miejscowości?

bardzo źle	źle	ani dobrze, ani źle	dobrze	bardzo dobrze

Uzasadnij ocenę:

.....

16. Jak ocenia Pan/Pani funkcjonowanie szkoły w swojej miejscowości?

bardzo źle	źle	ani dobrze, ani źle	dobrze	bardzo dobrze

Uzasadnij ocenę:

.....

17. W jaki sposób chciałby/chciałaby Pan/Pani być informowana o ofercie dla dzieci i młodzieży? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)

- a. internet
- b. tablice ogłoszeń
- c. ogłoszenia parafialne
- d. ulotki
- e. inne

18. Czy w Pana/Pani miejscowości jest potrzeba utworzenia:

- a. klubu malucha?
- b. grup zabawowych dla dzieci i rodziców / dziadków?
- c. placu zabaw?
- d. opieki świetlicowej?

19. Pod czyją opieką pozostają Pana/Pani dzieci po lekcjach?

- a. starsze rodzeństwo
- b. inni członkowie rodziny
- c. niania / opiekunka
- d. inne

20. Jakie zagrożenia bezpieczeństwa dzieci dostrzega Pan/Pani

- a. w drodze do szkoły
- b. w szkole

21. Czy jest potrzeba zatrudnienia osoby do przeprowadzania dzieci przez ulice koło szkoły? (dotyczy szczególnie sołectwa Kościelisko)

- a. tak
- b. nie

22. Czy czuje się Pan/Pani dostatecznie informowana o problemach rozwojowych, zdrowotnych dziecka przez:

- a. nauczycieli? tak/nie
- b. pedagoga? tak/nie
- c. lekarza rodzinnego? tak/nie

23. Czy czuje Pan/Pani potrzebę rozszerzenia wiedzy w zakresie wychowania, edukacji?

- a. tak
- b. nie
- c. nie wiem

24. W jaki sposób spędza Pan/Pani czas z dzieckiem?

.....

25. Czy zna Pan/Pani potrzeby rozwojowe swojego dziecka?

nie	raczej nie	nie wiem	raczej tak	tak

26. Do kogo udaje się Pan/Pani w razie problemów edukacyjno-wychowawczych w swojej rodzinie?

.....

27. Jakie formy pomocy / wsparcia dla rodziców dzieci z problemami zdrowotnymi / rozwojowymi są dostępne w Pana/Pani miejscowości?

.....

28. Jakie inne formy pomocy / wsparcia byłyby jeszcze potrzebne?

.....

29. Czy napotykasz trudności w dostępie do specjalistów, których pomocy wymaga twoje dziecko?

- a. tak
 - b. nie
- Jeżeli tak, to jakie?

.....





Wywiady z uczniami z gminy Orneto:

Gdybyś był/a burmistrzem, co byś zrobił/a dla dzieci w Orniecie lub Twojej wsi?

Szkoły podstawowe – 55 wypowiedzi:

- byłabym dostępna dla dzieci, nawet gdyby chodziło o coś głupiego;
- żeby każdy dorosły miał gdzie pracować;
- organizowałabym dużo zabaw dla dzieci (2), więcej imprez dla dzieci (2); organizowałbym co tydzień turniej piłki nożnej (3), nauka pływania, zaprosiłbym Roberta Lewandowskiego, aby opowiedział o swojej pracy piłkarza;
- zmieniłbym budynki, aby były kolorowe i wesołe, więcej domów (2), wyremontowałbym stare budynki, zrobiłbym remont w domach biednych rodzin, odnowiłbym dworzec kolejowy;
- szkołę bym wyposażyl w najnowocześniejszy sprzęt, tablety zamiast książek (7), do klasy informatycznej szybkie komputery z internetem, krótsze lekcje;
- Orlik tylko dla dzieci, halę sportową (2), windy (2), działające zegary, pole do paintballa;
- park (3), posprzątałabym park, park linowy w mojej wsi, ścieżki rowerowe, zasadzić duży las;
- zmieniłbym plan w szkole na same w-f, szkoła sportowa;
- autobusy w mieście, lepszy autobus, dowoziłbym dzieci autobusami do szkoły, aby nie dźwigały ciężkich plecaków przez tak długi czas;
- droga, most do Bogatyni, załatać wszystkie dziury, droga do Opinu, dziury w Białym Dworze, lepsze i bezpieczne drogi, sygnalizacja świetlna, nie budowałbym autostrady dla samochodów ciężarowych, ponieważ bałbym się o bezpieczeństwo dzieci;
- utworzyć kółka teatralne; świetlice, organizowałabym różne imprezy (dożynki, festiwale), harcówka;
- kino (35), basen (44), skatepark (4), muzeum (2), teatr (3), restauracje (np. McDonalds, KFC) (8), bar mleczny, lotnisko (2), sklepy (również markowe, markety, sportowe, z piaskami, Empik, sklep na wsi, sklep z zabawkami) (21), Orlik, stadion, szkoła, lodowisko (5), metro (3), park rozrywki (3), schronisko dla zwierząt;
- plac zabaw (21) – również dla dużych dzieci i dla chorych dzieci, zmienić place zabaw, bo są niebezpieczne – Orneto, Opin;
- dziękuję za rozebranie placu przed blokiem;
- nic bym nie zrobił, ponieważ w Orniecie żyje mi się dobrze.



Ankieta skierowana do osób mieszkających w gminie Niwiska

Szanowni Mieszkańcy Gminy Niwiska,

Prosimy o wypełnienie ankiety dotyczącej szans edukacyjnych dzieci zamieszkałych na terenie Gminy Niwiska. Wyniki ankiety będą wykorzystane do celów diagnostycznych przy tworzeniu Strategii Wyrównywania Szans Edukacyjnych w Gminie Niwiska. Nasza gmina bierze udział w projekcie „Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich”, którego celem jest włączanie przedstawicieli społeczności lokalnej w działania służące wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Ankieta jest anonimowa.

1. Czy bierzesz udział w inicjatywach lokalnych? (Proszę wstawić znak „X” we właściwym polu)

tak nie

Jeśli tak, proszę podać, w których

.....

2. Czy są podejmowane inicjatywy w twojej społeczności?

tak nie

Jeśli tak, proszę podać, jakie

.....

3. W czym chciałbyś/chciałabyś uczestniczyć?:

- a. warsztaty
- b. pokazy
- c. kursy
- d. zabawy
- e. inne, jakie

.....

4. Czym Twoje dziecko jest dowożone do szkoły?

- a. gimbus (bezpłatny)
- b. komunikacja płatna,
- c. dowożę we własnym zakresie
- d. uczęszcza dziecko pieszo
- e. inne, jakie

.....

5. Czy interesujesz się sprawami szkoły (znasz swoją szkołę)?

tak nie

6. Jakie nowoczesne urządzenia techniczne posiada Twoja placówka edukacyjna? (proszę wymienić)

.....

7. Podaj minimum 2 mocne i 2 słabe strony szkoły, do której uczęszcza Twoje dziecko.

L.p.	Mocne strony	Słabe strony
1		
2		
3		
4		

8. Czy uważasz, że Twoje dziecko ma jakiś talent?

- a. tak, jaki
- b. nie

9. Czy uważasz, że w Twoim miejscu zamieszkania jest zapewniona odpowiednia oferta edukacyjna?

- tak nie trudno powiedzieć

10. Jak motywujesz swoje dziecko do nauki, edukacji?

.....

11. Wymień bariery, które uniemożliwiają rozwój zainteresowań Twojego dziecka?

.....

12. Czy dostrzegasz w swoim otoczeniu dzieci mające mniejsze szanse edukacyjne?

- tak nie nie wiem

13. Jeżeli powyżej zaznaczył Pan/Pani tak, proszę podać przyczynę: (max. 3 odpowiedzi)

- a. Ograniczone środki finansowe,
b. Problem z transportem/dojazdem do miejsca edukacji
c. Brak wsparcia ze strony bliskich,
d. Obawa przed zmianami
e. Ograniczony dostęp do miejsc edukacji,
f. Brak pomysłu na własny rozwój,
g. Ograniczony dostępu do pomocy specjalistycznej,
h. Brak perspektyw na wykorzystanie nowych umiejętności
i. Brak tradycji w rodzinie i otoczeniu
j. Ograniczony dostęp Internetu
k. Ograniczony dostęp do biblioteki
l. inne, jakie

14. Czy w Twoim otoczeniu są osoby uczące się, które pracują sezonowo?

- tak nie nie wiem

15. Czy praca sezonowa pomaga/wspiera dalszą drogę edukacyjną?

- tak nie

16. Czy jest wzajemny szacunek sąsiedztw, między miejscowościami?

- tak nie

17. Czy możesz liczyć na pomoc sąsiedzką?

- tak nie

18. Ile możesz jako Rodzic przeznaczyć środków finansowych na dodatkowe zajęcia dla dziecka? (proszę podać przybliżoną kwotę na miesiąc)

..... zł

19. Jaka jest odległość od Twojego miejsca zamieszkania (proszę podać w km w przybliżeniu) do najbliższego obiektu sportowego?

..... km

20. Czy w/w obiekt sportowy jest zamknięty, czy otwarty?

- a. zamknięty
b. otwarty

21. Czy w/w obiekt sportowy jest dostępny dla mieszkańców (czy mogą na nim ćwiczyć)?

- a. tak
b. nie, dlaczego?

22. Jakie są możliwości dotarcia do w/w obiektu sportowego?

- a. komunikacja płatna,
b. dowożę we własnym zakresie
c. uczęszcza dziecko pieszo
l. inne, jakie

23. Czy Twoje dziecko jest angażowane do prac domowych?

- tak nie

24. Czy występuje pomiędzy Tobą (Rodzicem), a Twoim dzieckiem zaufanie i wzajemne wspieranie?

tak nie nie wiem

25. Czy uważasz, że sytuacja materialna w twoim gospodarstwie domowym jest:

- a. bardzo dobra
- b. dobra
- c. przeciętna
- d. zła
- e. bardzo zła

26. Jak często rozmawiasz ze swoim dzieckiem/dziećmi?

- a. codziennie
- b. 2-3 razy w tygodniu
- c. 1 w miesiącu
- d. 1 na pół roku
- e. nie rozmawiam ze swoim dzieckiem w ogóle
- f. w zależności od potrzeby

27. Czy uważasz, że Twoje dziecko szanuje mienie społeczne/publiczne?

tak nie

28. Czy w domu masz dostęp do Internetu?

tak nie

29. Jakie zagrożenia cywilizacyjne widzisz w swoim otoczeniu?

.....

Metryczka

1. Proszę podać swoją płeć:

Kobieta Mężczyzna

2. Proszę podać swój wiek:

18-25 lat 26-39 lat 40-49 lat 50-59 lat 60 i więcej

3. Jeżeli jest Pan/Pani rodzicem, proszę podać liczbę dzieci:

Wiek dziecka	Liczba dzieci
0-2 lata	
3-5/6 lat	
I-III klasa	
IV-VI klasa	
Gimnazjum	
Szkoła ponadgimnazjalna	
Powyżej 18 roku życia	

4. Proszę podać swoje wykształcenie:

Podstawowe Gimnazjalne Zawodowe Średnie Policealne Wyższe

5. Status na rynku pracy:

Zatrudniony Rolnik Bezrobotny Emeryt/rencista

Uczeń/student – pozostaje na utrzymaniu rodziny Własna działalność gospodarcza

Miejscowość zamieszkania:

Wieś



Pytania skierowane do organizacji pozarządowych w gminie Samborzec

Szanowni Państwo!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o poświęcenie czasu na odpowiedzi na pytania. Wyniki będą wykorzystywane do wypracowania diagnozy sytuacji dzieci i młodzieży w celu stworzenia Strategii Wyrównywania Szans Edukacyjnych w gminie Samborzec. Państwa wypowiedzi umożliwią lepsze zaspokajanie potrzeb dzieci i ich rodziców/opiekunów w Gminie.

Koordynatorem projektu jest Pani Marta Szpyra z Centrum Kultury

Pytania do wywiadu

- Jak często odbywają się spotkania ogólne organizacji pozarządowych działających w gminie?
- Na ile sołtys/radny jest rzeczywistym informatorem? Komunikuje się ze społecznością lokalną?
- Jaki sposób informowania jest najbardziej skuteczny?
- Jaki procent rodzin korzysta z internetu w swoich domach?

10-20% 21-40% 41-60% 61-80% 81-100%

- Czy i kto pomaga w pisaniu wniosków w gminie?
- Które organizacje pomagają w pozyskiwaniu funduszy?



Pytania skierowane do radnych z gminy Samborzec

Szanowni Państwo!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o poświęcenie czasu na odpowiedzi na pytania. Wyniki będą wykorzystywane do wypracowania diagnozy sytuacji dzieci i młodzieży w celu stworzenia Strategii Wyrównywania Szans Edukacyjnych w gminie Samborzec. Państwa wypowiedzi umożliwią lepsze zaspokajanie potrzeb dzieci i ich rodziców/opiekunów w Gminie.

Koordinatorem projektu jest Pani Marta Szpyra z Centrum Kultury

Pytania do wywiadu

- Jakie potrzeby w gminie widzą państwo w zakresie tworzenia miejsc spotkań dla mieszkańców?
- Jakie potrzeby w gminie widzą Państwo w zakresie tworzenia miejsc dla małych dzieci (do 3 lat) i ich rodziców/opiekunów?
- Czy widzą Państwo potrzebę zorganizowania posiedzenia Rady Gminy poświęconego sprawom małych dzieci w gminie?
- Jaki procent rodzin Państwa zdaniem korzysta z internetu w swoich domach?

10-20% 21-40% 41-60% 61-80% 81-100%

Strategia wyrównywania szans edukacyjnych w gminie Orneta na lata 2013-2018 – fragmenty

Analiza stanu zastanego

Uczestnicy przeprowadzili badania na terenie gminy przybliżające problem nierówności edukacyjnych – zestawienie wyników zawarto w załączniku 1 – diagnoza.

Omawiając wyniki badań sformułowano następujące wnioski z diagnozy:

- rodzice małych dzieci chętnie korzystaliby z placu zabaw;
- istnieje potrzeba wzmocnienia działalności świetlic wiejskich – infrastruktura i programy działań, m.in. potrzeba oferty dla małych dzieci i ich rodziców, np. spotkania grup zabawowych;
- jest zainteresowanie usługami żłobkowymi, przedszkolnymi, ale blisko zamieszkania, np. punkty przedszkolne;
- część rodziców nie ma możliwości dojazdu – uwzględnić to w ofercie edukacyjnej;
- usługi edukacyjne powinny być bezpłatne, również zajęcia w domu kultury;
- rodzice często nie czytają ogłoszeń, wolą bezpośredni kontakt, działa „poczta pantoflowa”;
- istnieje przekonanie, że dobra edukacja kosztuje;
- potrzeba specjalistów;
- w ofercie edukacyjnej uwzględnić sytuację na rynku pracy, również temat ten poruszać na spotkaniach z rodzicami;
- aspiracje rodziców, co do wykształcenia swoich dzieci: Orneta – magisterskie, wieś – technikum, mgr, naukowcy; rodzice cenią tzw. dobry fach;
- rodzice cenią u nauczycieli: otwartość, współpracę, profesjonalizm;
- rozwijać i wspierać działalność organizacji pozarządowych i wolontariat;
- w szkole ponadgimnazjalnej pomoc specjalistów kierować do uczniów, potem do rodziców;
- w edukacji poruszać tematykę etyczną, rozróżniania dobra od zła, uczyć samodzielności, odpowiedzialności, wytrwałości, pomagania innym, tolerancji, motywować do wysiłku;
- osoby, które pomagają rodzinom w kryzysie, potrzebują realnych środków, np. zapewnienie dojazdu do rodziny, dojazdu do specjalistów, pomoc rzeczowa;
- w organizacji czasu wolnego uwzględnić formy wyjazdowe;
- w edukacji uwzględnić indywidualne potrzeby rozwojowe dzieci;
- problem - coraz mniej rodziców uczestniczy w wywiadówkach;
- uczyć umiejętności praktycznych w szkole, świetlicach, domu kultury;
- dzieci chcą być wysłuchiwane w sprawach, które je dotyczą, pytać dzieci, nawet te małe;
- ważna jest edukacja obywatelska dzieci i młodzieży – projekty społeczne, samodzielne inicjatywy, wolontariat; nie mamy wpływu na rozwiązania systemowe, ale możemy zabierać głos, opiniować, przesyłać propozycje;
- w placówkach edukacyjnych ważne są relacje nauczyciel – rodzic, nauczyciel – uczeń;
- młodzież potrzebuje edukacji artystycznej (kino, teatr), regionalnej – buduje to jej tożsamość, pewność siebie, „obycie”;
- potrzeba większej ilości zajęć i imprez integracyjnych w gminie;
- potrzeba prowadzenia systematycznej edukacji dotyczącej wyboru zawodu, predyspozycji zawodowych – wybór gimnazjum, szkoły średniej, kierunku studiów.

Wyniki analizy SWOT – określono silne i słabe strony edukacji w gminie Orneta, szanse i zagrożenia.

Mocne strony:

- infrastruktura przedszkolna 2 przedszkola i 1 placówka prywatna, zmodernizowane budynki szkolne, większość świetlic MDK, 2 sale gimnastyczne;
- dobre wyposażenie;
- wykwalifikowana kadra, stabilnie zatrudnione pracownice świetlic;
- bliska odległość szkół od miejsc zamieszkania uczniów;
- dostęp do specjalistów – pedagog, psycholog, logopeda;
- dostępna i bogata oferta OSiR i ORLIK, całoroczna;
- aktywnie działająca biblioteka i MDK;
- dostęp do sztuki (galeria ART. NOVA), zajęcia dla dzieci;
- udział kościoła w życiu kulturalnym (koncerty, wyjazdy);
- aktywnie działające stowarzyszenia, liderzy;
- zaangażowanie osób starszych w życie gminy;
- wymiana międzynarodowa młodzieży;
- aktywna młodzież;
- otwartość społeczeństwa;
- bogate zasoby historyczno-kulturowe (wielokulturowość, zabytki);
- docenianie ludzi twórczych (artystów);
- gmina jest bezpieczna – Straż Miejska, Straż Pożarna, Policja;
- wsparcie MGOPS, UP, PCPR;
- warsztaty terapeutyczne dla osób niepełnosprawnych;
- funkcjonowanie świetlic (wiejskie, socjoterapeutyczna);
- doświadczenie w prowadzeniu projektów edukacyjnych;
- gmina posiada instytucje użyteczności publicznej.

Mocne strony

Szanse:

- programy unijne, możliwości dofinansowania edukacji w żłobkach, przedszkolach, zajęcia pozalekcyjne, inicjatywy oddolne, świetlice, stowarzyszenia);
- możliwość uzyskania bezpłatnej pomocy w przygotowaniu projektów o dotacje;
- programy aktywizacji zawodowej;
- współpraca z zewnętrznymi organizacjami pozarządowymi, np. FRD;
- strategie, programy regionalne i ogólnopolskie;
- zwiększająca się ranga edukacji;
- tendencja, aby dorównywać innym, lepszym, np. we wczesnej edukacji.

Szanse

Słabe strony:

- brak żłobka (brak chętnych);
- brak Sali gimnastycznej w Bażynach, Mingajnach, SP1, SP2;
- słaby wybór profili w LO;
- niewystarczające zaangażowanie niektórych rodziców w życie szkoły;
- niedostateczna informacja o zajęciach pozaszkolnych;
- część uczniów nie ma dojazdu na zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne;
- niewystarczające umiejętności w przygotowaniu projektów i wniosków o finansowanie zewnętrzne;
- niesatysfakcjonujące wyniki sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych;
- czasami słaba współpraca jednostek, instytucji;
- nastawienie społeczne na branie a nie dawanie (postawy roszczeniowe);
- niekorzystny model spędzania wolnego czasu dzieci i młodzieży (nadmierne korzystanie z komputerów, gier, tv);
- niektóre zajęcia dla dzieci i młodzieży są płatne, a przez to niedostępne dla uboższych;
- słaby dostęp do kultury tzw. wysokiej;
- część rodziców nie korzysta z oferty wsparcia specjalistycznego (bariery mentalnościowe);
- potrzeba doskonalenia liderów;
- wielokulturowość (brak wspólnych tradycji);
- nie wszyscy uczniowie mają Internet w domu, szczególnie na wsiach;
- brak świetlicy w Osetniku (jakiegokolwiek miejsca spotkań mieszkańców).

Słabe strony

Zagrożenia:

- zbyt częste zmiany w prawie oświatowym;
- brak zakładów pracy – ewentualny partner w edukacji zawodowej;
- limit praktyk zawodowych;
- wyjeżdżająca młodzież w poszukiwaniu atrakcyjniejszych kierunków kształcenia (pogarsza to finanse szkół w gminie);
- migracja i emigracja młodych;
- brak ofert pracy;
- zła infrastruktura drogowa;
- ośrodki wielkomiejskie są stosunkowo daleko oddalone, utrudniony dojazd;
- brak wiary w skuteczne działanie państwa;
- nieuwzględnianie Warmii w programach inwestycyjnych, brak pomysłów na rozwój;
- modele życia oparte na konsumpcji, a nie o inne wartości;
- biurokracja.

Zagrożenia

Określenie problemów

Uczestnicy seminariów sformułowali na podstawie słabych stron i zagrożeń główne problemy gminnej edukacji w kontekście nierówności edukacyjnych.

- Mała oferta bezpłatnych zajęć dla dzieci do 3 lat i ich rodziców/opiekunów, szczególnie na wsiach.
- Niewystarczająca infrastruktura edukacyjna, np. place zabaw, sale gimnastyczne, świetlice w niektórych sołectwach.
- Zbyt małe zaangażowanie rodziców i lokalnych liderów w działania na rzecz edukacji.
- Niewystarczająco w wychowaniu zwraca się uwagę na kształtowanie samodzielności i aktywności wychowanków.
- Oferta edukacyjna w zbyt małym stopniu uwzględnia potrzeby indywidualne uczniów i sytuację na rynku pracy.

Określenie celów

Zdefiniowano priorytety w edukacji w postaci **wizji absolwenta** gminnej edukacji. W co powinien być wyposażony – wiedza, umiejętności, dyspozycje, aby poradzić sobie w życiu i być szczęśliwym) – kolejność wg ilości wskazań:

- posiadać poczucie własnej wartości, wiarę w siebie i cel w życiu;
- posiadający umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach, operatywny, przedsiębiorczy;
- otwarty na świat, wiedzę, elastyczny;
- dobrze wykształcony, m.in. umie zastosować zdobytą wiedzę w praktyce, zna języki obce, umie znaleźć informacje, zna prawo, posiada umiejętności praktyczne, ma wiedzę o rynku pracy;
- samodzielny i odpowiedzialny;
- pozytywnie zmotywowany, optymistycznie podchodzi do życia;
- umie współpracować w grupie, tolerancyjny, kulturalny, wrażliwy, odróżnia dobro od zła;
- kreatywny;
- pracowity, wytrwały;
- dba o swój rozwój, posiada pasje i zainteresowania.

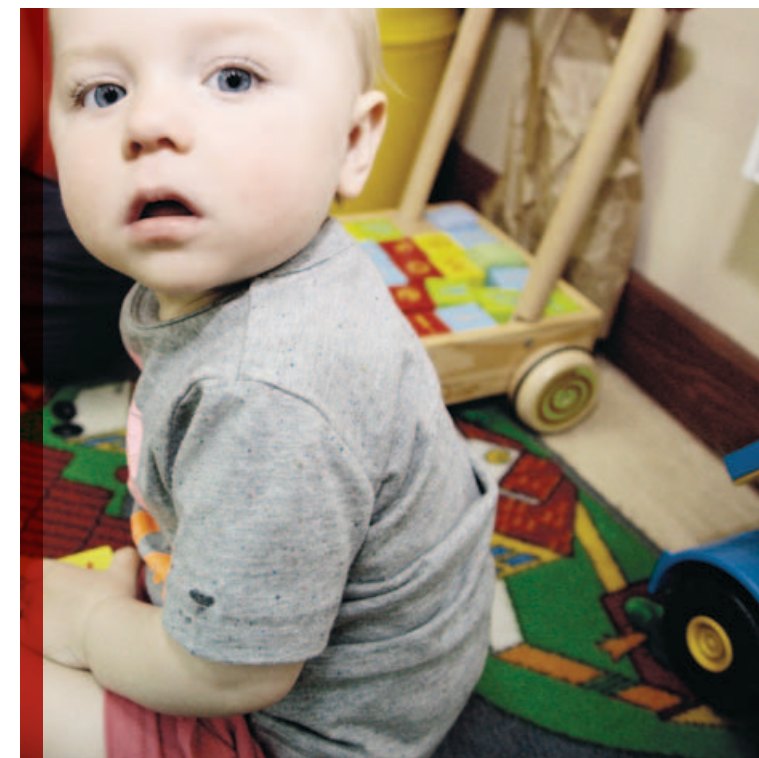
Określenie problemów pozwoliło na wyznaczenie **celów** „Strategii wyrównywania szans edukacyjnych w gminie Orneta na lata 2013-2018”:

- Zwiększenie oferty zajęć dla dzieci 0-3 lat i 4-5 lat, szczególnie na wsiach.
- Wzbogacenie infrastruktury edukacyjnej.
- Zwiększenie oferty dla rodziców, opiekunów, dziadków, babć, lokalnych liderów i innych osób zaangażowanych w edukację w szerokim znaczeniu.
- Dostosowanie oferty edukacyjnej do indywidualnych potrzeb uczniów i sytuacji na rynku pracy.

Misja

Misją „Strategii wyrównywania szans edukacyjnych w gminie Orneta na lata 2013-2018” jest wspieranie realizacji potrzeb życiowych, edukacyjnych i integracyjnych partnerów procesu szeroko rozumianej edukacji, szczególnie poprzez wyznaczanie priorytetów edukacyjnych gminy i wspieranie instytucjonalne i finansowe. Wspar-

cie będzie dotyczyło wszystkich mieszkańców gminy od urodzenia poprzez kolejne etapy życia bez względu na miejsce zamieszkania, płeć, wykształcenie i zamożność.



Programy

Cel 1: Zwiększenie oferty zajęć dla dzieci 0-3 lat i 4-5 lat, szczególnie na wsiach.

Działanie	Wskaźniki realizacji	Instytucja odpowiedzialna	Harmonogram – lata realizacji	Źródła finansowania
Grupy zabawowe w świetlicach wiejskich	3-6 GZ	UM, świetlice w Mingajnach, Henrykowie, Woli Lipeckiej, Centrum Kultury w Bażynach, Świetlica wiejska w Dąbrówce	2013-2018	Środki własne świetlic, środki pozyskane w ramach projektów, wkład rodziców, komisja alkoholowa
Zajęcia dla dzieci i młodzieży uzdolnionej	2 miejsca	MDK, Galeria ART NOVA	2013-2018	Środki własne świetlic, środki pozyskane w ramach projektów, wkład rodziców, komisja alkoholowa
Koła teatralne w świetlicach	3	świetlice w Mingajnach, Henrykowie, Woli Lipeckiej	2013-2018	Środki własne świetlic, uczestnicy zajęć, projekty
Spotkania integracyjne w świetlicach, np. na tematy kulinarne, dziewiarskie, itp.	Przynajmniej 1 x na 2 miesiące	świetlice w Mingajnach, Henrykowie, Woli Lipeckiej	2013-2018	Środki własne świetlic, uczestnicy zajęć, projekty
Spotkania ze specjalistami, np. psycholog, logopeda, pedagog	2 razy w roku w każdej placówce	Szkoła Podstawowa w Mingajnach i Bażynach, CK w Bażynach, świetlice w Mingajnach, Henrykowie, Woli Lipeckiej, Dąbrówce	2013-2018	Środki z budżetu szkół, świetlic, częściowo sołectw, projekty, komisja alkoholowa
Pomoc w odrabianiu lekcji	2 razy na tydzień, o okresie nauki szkolnej przynajmniej w 5 miejscach w gminie.	Szkoła Podstawowa w Mingajnach, świetlice w Mingajnach, Henrykowie, Woli Lipeckiej i innych	2013-2018	Wolontariat, np. emerytowanych nauczycieli, młodzieży ze szkół średnich, środki własne, projekty

Cel 2: Wzbogacenie infrastruktury edukacyjnej.

Działanie	Wskaźniki realizacji	Instytucja odpowiedzialna	Harmonogram – lata realizacji	Źródła finansowania
Uruchomienie świetlicy w Miłkowie	1	Gmina, sołectwo	Do 2015 r.	Budżet gminy, środki pozyskane projekty
Mini sale gimnastyczne przy SP w Mingajnach i Bażynach	2	SP Mingajny, SP Bażyny, Gmina	2015 r. w miarę możliwości finansowych	Projekty unijne, sponsorzy, totalizator, Min. Sportu, wkład własny – budżet gminy (?)



Cel 3: Zwiększenie oferty dla rodziców, opiekunów, dziadków, babć, lokalnych liderów i innych osób zaangażowanych w edukację w szerokim znaczeniu.

Działanie	Wskaźniki realizacji	Instytucja odpowiedzialna	Harmonogram – lata realizacji	Źródła finansowania
Oferta sportowa i rekreacyjna dla rodzin – dzieci + rodzice/ opiekunowie. Przykładowe formy: ćwiczenia ogólnorozwojowe, rajdy piesze i rowerowe, taniec, fitness, jazda konna, rolki, gry	Każda rodzina w gminie będzie miała możliwość udziału przynajmniej w 1 systematycznej formie	OSiR, szkoły, MDK	2013-2018	Środki własne placówek, projekty, współfinansowanie przez rodziny (np. 10%), sponsorzy, wolontariat
Organizowanie „Dni sportu”	2 x rok	Wszystkie placówki oświatowe i sportowe – koordynuje UM	2013-2018	Środki własne placówek, projekty, sponsoring
Dni rodziny – imprezy lokalne, otwarte, integracyjne	1 x rok każda rodzina będzie miała możliwość uczestniczenia razem z dziećmi	Szkoły, MDK, świetlice, MOPS	2014-2018	Środki własne, środki na profilaktykę alkoholową, projekty
Warsztaty dla rodziców dzieci 0-3 lat i 4-6 lat na temat zabaw wspierających rozwój dziecka.	2 x rok dla chętnych rodziców w różnych miejscowościach	Przedszkola, szkoły, MDK	2013-2018	Środki własne placówek, projekty
Konkursy dla małych dzieci z udziałem rodziców, np. plastyczne, muzyczne, itp.	4 x rok dla chętnych rodziców w różnych miejscowościach	Przedszkola, szkoły, MDK	2013-2018	Środki własne placówek, projekty
Festyny rodzinne, tematyczne	1 x rok w tych 2 miejscowościach	Centrum Kultury w Bażynach, świetlica wiejska w Dąbrówce	2013-2018	Budżet gminy, komisja alkoholowa, fundusz sołecki, projekty, sponsorzy
Forum instytucji i organizacji działających na rzecz edukacji	1 x na 2 lata	Centrum Kultury w Bażynach	2014, 2016, 2018	Środki własne placówki, projekty

Cel 4: Dostosowanie oferty edukacyjnej do indywidualnych potrzeb uczniów i sytuacji na rynku pracy.

Działanie	Wskaźniki realizacji	Instytucja odpowiedzialna	Harmonogram – lata realizacji	Źródła finansowania
Zajęcia z języka angielskiego dla dzieci do 6 lat	2 x tydzień w przynajmniej 3 miejscach w gminie	Przedszkola, szkoły podstawowe	2013-2018	Środki własne placówek, wkład rodziców (np. 20% kosztów), projekty, sponsoring
Konsultacje indywidualne dla uczniów i rodziców w sprawie planowania ścieżki zawodowej i edukacyjnej	Dyżury specjalistów 2 x w tygodniu	PPP, szkoły	2013-2018	Środki własne PPP, projekty
Zajęcia logopedyczne w przedszkolu i szkole	Każde dziecko w gminie do 6 lat będzie zdiagnozowane logopedycznie i będzie miało możliwość uczestniczenia w systematycznych zajęciach	Przedszkola, szkoły, PPP	2013-2018	Środki własne placówek, projekty
Warsztaty zawodoznawcze dla młodzieży gimnazjalnej	Każdy uczeń gimnazjum będzie mógł uczestniczyć przynajmniej 1 x rok szkolny	Gimnazja	2013-2018	Środki własne placówek, projekty
Warsztaty umiejętności praktycznych (kulinaria, plastyka, technika, ln.)	Przynajmniej 1 na rok	Centrum Kultury w Bażynach, Świetlica wiejska w Dąbrówce	2013-2018	Środki własne placówek, projekty

Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego (Fundacja Komeńskiego)



Fundacja Komeńskiego powstała w 2003 roku z inicjatywy grupy psychologów, pedagogów i społeczników. Jesteśmy organizacją pozarządową, nie prowadzimy działalności gospodarczej, nasze środki pochodzą z dotacji i darowizn. Od 2005 roku posiadamy status organizacji pożytku publicznego.

Nasza misja

Dążymy do zapewnienia możliwie najlepszych warunków rozwoju i równych szans edukacyjnych dzieciom od urodzenia do 10. roku życia. Szczególnie dbamy o dobro tych dzieci, które mają mniejsze szanse na udany start w dorosłe życie – dzieci z małych miejscowości, ze środowisk zaniedbanych kulturowo i ekonomicznie. Naszym priorytetem jest wyrównywanie szans edukacyjnych oraz podnoszenie jakości opieki i edukacji małych dzieci. Chcemy przyczynić się do ukształtowania nowego pokolenia twórczych i ciekawych świata ludzi, którzy w życiu będą kierowali się zasadami tolerancji i solidarności społecznej.

Nasze działania

Nasze działania skierowane są do organizacji pozarządowych, przedstawicieli samorządów lokalnych, rodziców i nauczycieli. Działamy na poziomie ogólnopolskim i lokalnym.

Na poziomie ogólnopolskim poprzez raporty, badania, konferencje i wydawnictwa promujemy potrzeby edukacyjne małych dzieci. Prowadzimy także działania rzecznicze, współpracujemy m.in. z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, Klubem Parlamentarnym „Rodzina 2030”, Podsekretarzem Stanu ds. społecznych w Kancelarii Prezydenta RP oraz Rzecznikiem Praw Dziecka.

Na poziomie lokalnym poprzez szkolenia, programy i konsultacje pomagamy gminom wiejskim i organizacjom pozarządowym we wprowadzaniu i finansowaniu nowoczesnych rozwiązań edukacyjnych dla małych dzieci.

Wszystkie nasze programy prowadzimy we współpracy z samorządami wiejskimi i/lub organizacjami pozarządowymi. Współpracujemy z ponad 250 gminami wiejskimi i 150 organizacjami pozarządowymi z całej Polski.

Dzięki współpracy z polskimi i światowymi ekspertami w zakresie wczesnej edukacji mamy dostęp do najnowszych osiągnięć pedagogicznych i rozwiązań organizacyjnych, które przeszczepiamy na grunt Polski.

Nasze największe osiągnięcia

- Wprowadzenie na grunt polski alternatywnych – w stosunku do przedszkola – form edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-5 lat i doprowadzenie – w koalicji z organizacjami pozarządowymi – do wpisania tych form do „Ustawy o systemie oświaty”. Dotąd pomogliśmy w powstaniu ponad 350 takich alternatywnych form w gminach wiejskich.
- Za program „Dobry start przedszkolaka” otrzymaliśmy w 2009 roku I nagrodę w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na najlepszy program wychowania przedszkolnego.

- Zaadaptowanie na grunt polski Grup Zabawowych – innowacyjnej formy edukacyjnej dla dzieci w wieku od pół roku do 4 lat i ich rodziców. Pomogliśmy w powstaniu ponad 200 Grup Zabawowych na terenach wiejskich.
- Wypracowanie modułu szkoleniowego „Gminne strategie edukacji” włączającego najmłodszych obywateli w działania edukacyjne gminy. Strategie wypracowywane są partycypacyjnie w dialogu społecznym przez przedstawicieli samorządu, organizacji pozarządowych, nauczycieli i rodziców. Dotąd pomogliśmy ponad 62 gminom w wypracowaniu takich strategii. Pomagamy także społecznościom lokalnym w monitorowaniu wdrażania strategii.
- Zainicjowanie powstania Partnerstwa na rzecz Edukacji Małych Dzieci (PREMD), które zrzesza obecnie 132 organizacje pozarządowe z całej Polski. PREMD to ruch społeczny, który poprzez działania promocyjne, edukacyjne i rzecznicze dąży do zapewniania małym dzieciom możliwie najlepszego środowiska rozwojowego i edukacyjnego. W 2013 roku Partnerstwo rozpoczęło proces powołania do życia Federacji PREMD.
- Wydanie ponad 30 publikacji poświęconych wczesnej edukacji, w tym pierwszego w Polsce raportu „Małe dziecko w Polsce” przygotowanego przez zespół ekspertów akademickich i praktyków z organizacji pozarządowych.
- Rocznie współpracujemy z ponad 80 gminami w całej Polsce, szkolimy około 800 osób do pracy z małymi dziećmi/rodzicami/samorządem lokalnym.
- W różnego typu zajęciach edukacyjnych prowadzonych w ramach programów Fundacji corocznie uczestniczy ponad 7 tysięcy dzieci.
- W 2013 roku otrzymaliśmy od Rzecznika Praw Dziecka Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Praw Dziecka (nr 007).

Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego

KRS: 0000166381
ul. Flory 1/8
00-586 Warszawa

www.frd.org.pl, e-mail: frd@frd.org.pl
tel. [+48] 22 881 15 80



Publikację „Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich – gminne strategie wyrównywania szans edukacyjnych” wydano w ramach projektu „Rozwój postaw obywatelskich na terenach wiejskich” współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami Członkowskimi Unii Europejskiej.

Wydawca:

Fundacja Rozwoju Dzieci im. J.A. Komeńskiego
00-586 Warszawa, ul. Flory 1/8
tel. +48 22 881 15 80
www.frd.org.pl

Wydanie I

ISBN: 978-83-63499-12-9

Redakcja: Teresa Ogrodzińska

Projekt graficzny: Łukasz Hahn, www.smARTcat.pl

Skład: Łukasz Hahn

Zdjęcia: Agata Kubis, archiwum Fundacji Komeńskiego

© Fundacja Rozwoju Dzieci im. J.A. Komeńskiego, Warszawa 2014

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentu książki – z wyjątkiem cytatów w artykułach i przeglądach krytycznych – możliwe są tylko na podstawie pisemnej zgody Wydawcy.





Publikacja współfinansowana przez Szwajcarię w ramach Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami Członkowskimi Unii Europejskiej.

